



Protokół Nr XXX/2022

**z obrad XXX Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 10 lutego 2022 r. o godz. 10⁰⁰**

z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)

Tematyka Sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XXIX sesji.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
 - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022.
5. Przedstawienie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2021.
6. Przedstawienie Sprawozdania Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starosty Sochaczewskiego za rok 2021.
7. Przedstawienie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu w 2021 roku.
8. Zatwierdzenie planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu na 2022 rok.
9. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
10. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
11. Wnioski i oświadczenia radnych.
12. Sprawy różne.
13. Zakończenie obrad.



Protokół Nr XXX/2022

**z obrad XXX Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 10 lutego 2022r. o godz. 10⁰⁰
z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)**

W posiedzeniu XXX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, które odbyło się w dniu 10.02.2022r. udział wzięli:

Radni na stan 21 w sesji udział wzięło 20 Radnych. Skład Rady Powiatu władny do podejmowania uchwał.

Lista obecności Radnych w załączeniu - Załącznik Nr 1.

Zaproszeni goście:

**Starosta Sochaczewski
Wicestarosta Sochaczewski
Sekretarz Powiatu
Skarbnik Powiatu
Dyrektor PZE
Radca Prawny
Dyrektor PZD
Wydział Promocji, Kultury i Sportu
Główny Specjalista ds. Bezpieczeństwa Publicznego,
Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych**

**Jolanta Gonta
Tadeusz Głuchowski
Michał Orzeszek
Teresa Pawelak
Urszula Opasiak
Paweł Drewniak
Małgorzata Dębowska
Sylwia Seklecka

Lesław Siergie**

Ad. pkt 1 Otwarcie obrad

Otwarcia obrad XXX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie dokonał Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski stwierdzając „Otwieram obrady XXX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „Witam Panie i Panów Radnych, Panią Starostę Jolantę Gontę, Wicestarostę Pana Tadeusza Głuchowskiego, Panią Skarbnik Teresę Pawelak, Pana Sekretarza Michała Orzeszka, Panią dyrektor Małgorzatę Dębowską, Pana mecenasa Pawła Drewniaka. Witam wszystkich dyrektorów wydziałów i kierowników. Witam wszystkich mieszkańców i media. Sesja transmitowana jest online na stronie internetowej Powiatu Sochaczewskiego i na profilu Facebook Starostwa Powiatowego w Sochaczewie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przystąpił do sprawdzenia listy obecności Radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „na podstawie listy obecności stwierdzam, iż w sesji uczestniczy 20 Radnych. Nieobecny jest Pan Radny Józef Chocian.”



Oczywiście są to środki, które powiat otrzyma po zgłoszeniu już do Ministerstwa po ogłoszonych przetargach. Następną pozycją to 4.000.000zł. Środki z budżetu gminy Teresin przeznaczone na tunel zapisane były w projekcie budżetu na rok 2023. Przeniesione są na rok 2022 na podstawie stosownej uchwały podjętej przez Gminę Teresin. Dalej powiem, jeśli chodzi o wartość tego zadania. Kwota 4.132.155zł są to środki zapisane w budżecie na zadanie inwestycyjne w skrócie „budowa tunelu”. Ta kwota występuje i po stronie zwiększenia i po stronie zmniejszenia i dlaczego? Dlatego, że tu chodzi o doprecyzowanie nazwy zadania, żeby było zgodne z pozwoleniem na budowę. Proszę Państwa, każda kropka, przecinek w nazwie zadania musi być podjęta na podstawie uchwały Rady. Jeśli chodzi o stronę zwiększającą 16.198,90zł środki pozyskane z funduszy europejskich na kontynuację programów i 330 zł odsetki po stronie dochodowej w PZE. To nam daje tę kwotę zwiększeń. Natomiast po stronie zmniejszeń tak jak powiedziałem wcześniej, ta kwota 4.132.155zł jest to wartość zadania, jeśli chodzi o „tunel” i było po stronie zwiększeń i zmniejszeń. Kwota 2.000.400zł proszę Państwa to jest zmiana źródła finansowania w projekcie budżetu na 2022 rok, którą mieliśmy po stronie dochodowej. W związku z tym, że środki te wpłynęły na konto na koniec grudnia, a więc były dochodami roku 2021 i są przychodami roku 2022 tak zwana nadwyżka budżetowa, a więc musimy znowu zdjąć z dochodów budżetu, a wpisać po stronie przychodów. Teraz odniosę się, jeśli chodzi o te zwiększenia 4.000.000zł Gmina Teresin. Tak jak powiedziałam, te 4.000.000zł były zapisane w roku 2023 przeniesione są na rok 2022, żeby można było złożyć wniosek o środki na zabezpieczenie wkładu własnego na budowę „tunelu”. Mamy 8.000.000zł z Teresina i decyzją Zarządu 3.000.000zł są to środki własne, które były zabezpieczone, jako wkład własny inwestycji i zostały wykorzystane do pozyskania środków z rezerwy, wyższej kwoty, bo z rezerwy możemy pozyskać drugą wartość naszego wkładu własnego. W związku z tym, że na chwilę obecną mamy 8.000.000zł, żeby można było pozyskać więcej, dodajemy 3.000.000zł i wtedy występujemy do rezerwy o 11.000.000zł. Taka jest decyzja Zarządu, jeśli chodzi o pozyskanie środków z zewnątrz na to zadanie z rezerwy. Taki będzie złożony wniosek. Kwota 4.235.114zł jak sobie Państwo przypominacie, były zapisane w budżecie na ostatniej sesji, w budżecie roku 2021 po stronie dochodowej, po stronie wydatkowej one nie były zapisane jako wydatki, tylko były zapisane jako rozchody i zdeponowane na wyodrębnionym rachunku na lokatach. Środki te teraz są zapisane w budżecie po stronie przychodowej po stronie wydatkowej zostały zapisane w dziale Oświata 801. Część środków zabezpieczono na pokrycie wyższych opłat z tytułu cen i usług oraz wzrostu wynagrodzeń. Z tym, że nie została zapisana, rozdysponowana cała kwota tych środków tylko na paragrafie 801 95 zostały środki wpisane w jednej kwocie, żeby potem w trakcie roku Zarząd, gdy będzie sytuacja, że brakuje środków w oświacie można było po prostu przesunąć na odpowiednią placówkę oświatową. Proszę Państwa, 1.200.000zł powiat pozyskał z Rządowego Funduszu Inwestycji w 2021 roku na „Przebudowę bloku operacyjnego”. W związku z tym, że te środki nie zostały wydatkowane w roku 2021 wróciły na rachunek powiatu, jako zwrot dotacji. Zgodnie z przepisami ustawy o finansach i teraz zapisujemy je po stronie wydatkowej, jako dotacja dla szpitala na ten sam cel. To są właściwie takie najważniejsze zmiany. Jeśli chodzi o te, które



chciałabym Państwu zasygnalizować, jeśli chodzi o Polski Ład to proszę Państwa macie rozpisane zadania inwestycyjne, remontowe i przesunięcia między paragrafami. Jeśli są pytania chętnie odpowiem. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Budżetowej, Pani Anecie Sowińskiej.

Przewodnicząca Komisji Budżetowej A. Sowińska poinformowała, „Komisja Budżetowa zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję, Panie Przewodniczący, mam pytanie dotyczące tej inwestycji budowy tunelu w Teresinie. Z tego, co usłyszeliśmy, dysponujemy kwotą 11.000.000zł w tej chwili w budżecie to 8.000.000zł jest z Gminy Teresin i 3.000.000zł nasze środki własne i ubiegamy się o kolejne 11.000.000zł prawda? Dobrze Pani Skarbnik dotychczas rozumiem tę intencję Pani wypowiedzi?”

Przewodniczący Rady powiedział, „tak”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „tak, mieliśmy jakąś informację wcześniej, podczas którychś wcześniejszych sesji, że koszty tej inwestycji bardzo drastycznie wzrosły. Pierwotnie tam planowano, że to będą kwoty 20 kilkumilionowe, potem to się zdecydowanie zwiększyło. Jakie perspektywy mamy? Kto tę resztę ewentualnie do tych kwot pozyskanych plus tych, którymi dysponujemy dołoży i jaka jest szansa w ogóle realizacji tego zadania?”

Przewodniczący Rady udzielił głosu Pani Staroście J. Gonta.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado szczegółowo, co do kwot jakie jeszcze pozostają do uzupełnienia, to tutaj za chwilę poproszę Panią Skarbnik bądź Panią dyrektor Małgorzatę Dębowską z PZD. Ale ja chciałam ogólnie powiedzieć, otóż proszę Państwa, pozostała kwota będzie, asygnowana przez Polskie Koleje, oni pozyskali ze środków unijnych kwotę na przebudowy właśnie tego typu obiektów i ta różnica będzie pokryta z tych środków.

Do niedawna był duży problem związany z tym, że kolejarze będą tak mówiła w skrócie upierali się, ażeby ta inwestycja została zakończona do końca 2023 roku. Oczywiście tutaj inwestorem jest powiat i my, jako powiat po zasięgnięciu opinii zarówno fachowców od spraw budowy tego typu infrastruktury oraz prawnika uznaliśmy, że nie ma absolutnie szansy w obecnych warunkach, ażeby ten tunel został skończony, łącznie z oddaniem już do użytku, czyli z całą dokumentacją do końca 2023 roku. W związku z tym negocjowaliśmy z kolejami i udało nam się wynegocjować, że będziemy mogli ten tunel zrealizować do końca roku 2024, co automatycznie spowodowało, że



ruszyliśmy dalej bardzo szybko z pracami po to, ażeby jutro złożyć właśnie, bo to jest ostatni termin na złożenie wniosku o rezerwę celową z puli ministra infrastruktury. Dlatego też 2 czy 3 dni temu Teresin podjął odnośną uchwałę i my dzisiaj po podjęciu tej uchwały, jutro mamy już łącznie ze ZRID-em komplet dokumentów, który jest wymagany do złożenia, ażeby pozyskać tą dotację. Tak jak wspomniałam wcześniej, te rozmowy trwały dość długo, ale my wiedząc, że pewne zapisy w porozumieniu między powiatem a kolejną są takie, a nie inne, gdzie groziłaby nam nawet odpowiedzialność za nieterminowe wykonanie tego zadania, związana również ze zwrotem środków unijnych, jakich musiałyby dokonać kolej absolutnie nie mogliśmy się na to zgodzić. Po długich negocjacjach tutaj bardzo duże wsparcie otrzymaliśmy od Pana Ministra Macieja Małeckiego. Byliśmy na spotkaniu z Panem Ministrem i właśnie otrzymaliśmy taką informację, że będzie termin przesunięty, a teraz oddaję głos Pani Małgorzacie Dębowskiej dyrektor PZD, która przedstawi Państwu różnicę w tych kosztach i jaki jest aktualny kosztorys. Dziękuję.”

Dyrektor PZD M. Dębowska powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Tak jak Pani Starosta poinformowała Państwa istnieje możliwość zrealizowania projektu, który wykonuje już projektant właściwie od 2019 roku. Z uwagi na to, że po pierwsze pojawiła się możliwość wykonania zadania inwestycyjnego do roku 2024, jak również możliwość pozyskania środków na uzupełnienie wkładu własnego. Rezerwa subwencji ogólnej umożliwia złożenie wniosku zarządcy drogi tylko na dojazdy do obiektu, czyli my składając wniosek opisujemy tylko zakres drogowy, wskazując na konstrukcję dróg i oczywiście warunkiem jest dostosowanie dróg do obciążeń 115 kN na oś. Taki warunek został spełniony, bo wszystkie drogi dojazdowe, łącznie z drogami gminnymi, mimo tego, że są to drogi klasy LD, będą miały nośność 115 kN na oś. W związku z tym jesteśmy przygotowani. Mamy już przygotowany wniosek, załącznikiem do wniosku jest, tak jak Pani Starosta wspomniała, który warunkuje nam jest właśnie uchwała Rady i uzyskanie decyzji ZRID. Jeśli chodzi o koszty, szacunkowa wartość całego zadania to jest 40 około 44 milionów złotych, w tym koszty po stronie powiatu zostały skalkulowane, tak jak mówiłam na drogi dojazdowe to jest około 18 -19 milionów, natomiast pozostałe koszty są po stronie PKP PLK.”

Przewodniczący Rady powiedział, „Pani dyrektor jeszcze różnica kosztów. Radny pytał, że to, co było wcześniej skalkulowane przed tą całą inflacją, a obecnie ...

Dyrektor PZD M. Dębowska powiedziała, „tak, były koszty 24 miliony netto. Tak, teraz jest powyżej 40 milionów i wynika to przede wszystkim ze wzrostów cen materiałów. Głównie stali, betonu i nie wiadomo jakie będą ceny masy, wynagrodzeń, bo wszystkie koszty poszły w górę. W związku z tym ta wartość jest tak wysoka, ale jakby ta możliwość uzyskania dofinansowania jest i w tym kierunku, idziemy, dziękuję.”

Przewodniczący Rady zapytał, „Czy są jeszcze jakieś pytania?”



Radny J. Żelichowski powiedział, „Czy mogę dopytać, Panie Przewodniczący? Pani dyrektor, mam pytanie czy mam rozumieć, że przetarg zostanie ogłoszony w tym roku na taką szacunkową kwotę, o jakiej Pani przed chwilą powiedziała. Tutaj, pewne mam obawy dlatego, że widać po prostu, że Koleje nie są w stanie w tej chwili realizować tych wszystkich zamierzeń, które zostały przewidziane, zaplanowane i choćby nawet z tego powodu na przykład przetarg na dworzec kolejowy w Sochaczewie jest, póki co chyba zatrzymamy ze względu na to, że nie wpłynęły środki, których się spodziewano, środki europejskie. Czyli rozumiem, że przetarg będzie uzależniony od tej brakującej około połowy kwoty, którą Koleje ewentualnie z tych środków zadysponują. Wtedy, jak Pani będzie miała pełną pulę środków, to rozumiem, że wtedy dopiero będzie ogłoszony przetarg, prawda? Czy spodziewa się Pani, że ten przetarg w tym roku ruszy?”

Dyrektor PZD M. Dębowska powiedziała, „Na pewno wszczęcie postępowania przetargowego rozpoczniemy w momencie, kiedy będziemy mieć deklarację ze strony PKP, te środki są zabezpieczone, chociażby rządowe środki, prawda? Natomiast generalnie wszcząć postępowanie możemy, nie mając zabezpieczonych środków według prawa zamówień publicznych, podpisać umowę tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy te środki będą w budżecie i tego się będziemy oczywiście trzymać.”

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnej W. Dragan.

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam pytanie w sprawie przejść dla pieszych. Ja tak sobie wyliczyłam, że przejścia dla pieszych w Żukowie to środki własne powiatu w wysokości 920.000zł, w Rybnie 311.000zł i w Brzozowie 540.000zł. Natomiast na ostatniej sesji Rady Gminy w Iłowie około 300.000zł Radni przekazali na przejścia dla pieszych w Brzozowie. Nie mam informacji, czy inne gminy typu Rybno czy Sochaczew też już podjęły uchwałę i w 50 procentach dofinansowują tę różnicę między dotacją a środkami własnymi powiatu. Czy już te Gminy właśnie podjęły taką uchwałę, czy też nie?”

Przewodniczący Rady udzielił głosu Pani Skarbnik.

Pani Skarbnik powiedziała, „Szanowni Państwo. Pozostałe Gminy są w trakcie podejmowania stosownych uchwał. Zgodnie z ustaleniami wszyscy partycypują w 50 procentowym wkładzie własnym, także w najbliższym czasie na pewno będą stosowne uchwały podjęte. Niemniej w budżecie mamy środki już zapisane i możemy ogłaszać przetargi.”

Przewodniczący Rady powiedział, „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, przechodzimy proszę Państwa do głosowania. Bardzo proszę.”



Ad. 4a) Głosowanie

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.

"Za"	głosowało	20 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		0 Radny

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego została przyjęta 20 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik nr 4.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 5.

Ad 4b) Głosowanie

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.

"Za"	głosowało	20 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		0 Radny

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 została przyjęta 20 głosami „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 w załączeniu – Załącznik nr 6.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 w załączeniu – Załącznik Nr 7.



Ad pkt 5 **Przedstawienie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2021**

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Przedstawienie sprawozdania z wysokości środków średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzących przez jednostki samorządu terytorialnego za rok 2021. Materiały Państwo dostali materiałach przesłanych mailowo. Bardzo prosimy Panią dyrektor Urszulę Opasiak o przedstawienie.

Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji Urszula Opasiak powiedziała, „Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zgodnie z artykułem 30a) Karta Nauczyciela organ prowadzący szkołę, będący jednostką samorządu terytorialnego sporządza i przedkłada sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego. W naszym powiecie przeciętne wynagrodzenie nauczycieli w szkołach i placówkach 2021 roku na każdy stopień awansu zawodowego było wyższe niż przeciętne wynagrodzenie określone w Karcie Nauczyciela na poszczególne stopnie awansu. Przeciętne wynagrodzenie w szkołach Powiatu Sochaczewskiego, jeżeli chodzi o nauczycieli stażystów 4.382,60zł, co jest wyższe o 844,80 zł od średniego przeciętnego wynagrodzenia. Nauczyciel kontraktowy 5.229,50zł, co jest wyższe o 1.302,54zł od przeciętnego wynagrodzenia zgodnie z Kartą Nauczyciela nauczyciel mianowany 6.206,43zł, co jest wyższe o 1.112zł niż przeciętne wynagrodzenie z Karty Nauczyciela. Nauczyciel dyplomowany średnie przeciętne wynagrodzenie 7.548,90zł, co jest wyższy o 1.039,35zł od średniego przeciętnego wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o średnioroczne zatrudnienie. Jeżeli chodzi o liczbę etatów nauczycieli, stażystów 11,05 etatu, nauczyciel kontraktowych 37,03, nauczycieli mianowanych 67,37, nauczycieli dyplomowanych 221,65 średnia liczba etatów, jeżeli chodzi o nasze szkoły i placówki na rok 2021, dziękuję.”

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2021 w załączeniu – Załącznik Nr 8.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Przewodniczącemu Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki D. Janiak w celu wyrażenia opinii Komisji.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki D. Janiak powiedział, „Panie Przewodniczący opinia Komisji pozytywna, można obradować. Halo czy mnie słyszać? Powtórzę, Panie Przewodniczący, opinia Komisji pozytywna można działać.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, „czy są pytania? Proszę bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam pytanie, Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „A czy Przepraszam bez pozytywnej opinii Komisji Oświaty nie można działać?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Ta Komisja jest bardzo ważna.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ja to rozumiem, Panie Przewodniczący, tylko to jest informacja dla słuchających nas mieszkańców. Tak by wynikało, że gdyby nie było pozytywnej opinii Komisji, to nie można byłoby działać, a fakty są takie, że niezależnie od tego, jaką opinię Komisja wyda to Rada może obradować nad tym punktem i nie jest tutaj istotna opinia Komisji. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady J. Łopata powiedział, „Jest istotna ta Komisja dlatego, że gdyby nie było tej Komisji, zaraz Pan Żelichowski powiedziałby, że nie ma Komisji i w związku z tym nie możemy obradować.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „nic podobnego, Pan tutaj konfabuluje Panie Radny, to Pana wnioski nie moje.”

Wiceprzewodniczący Rady J. Łopata powiedział, „znam cię Jurek i po prostu wiem i to twoje stwierdzenie jest do niczego.”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki D. Janiak powiedział, „to może ja się ja się poprawię, Panie Przewodniczący, Pan pozwoli. Szanowny Panie Przewodniczący, czy by była to negatywna, pozytywna a zaznaczam, że była pozytywna Komisja przekazuje to dalej.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy w takim razie, czy są wszyscy zadowoleni ze sprawozdania Pani dyrektor? Dziękuję bardzo, nie widzę więcej pytań. Proszę Państwa, przechodzimy do punktu 6.



Ad. pkt 6 **Przedstawienie Sprawozdania Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starosty Sochaczewskiego za rok 2021**

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski o przedstawienie sprawozdania poprosił Głównego Specjalistę ds. Bezpieczeństwa Publicznego, Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych **L. Siergieja**.

Głównego Specjalistę L. Siergiej poinformował, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zasadniczy cel działania Komisji, Komisja w 2021 roku osiągnęła poprzez poprawę sprawności, koordynację i doskonalenie działania służb i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek w warunkach stanu epidemii. Ten cel został osiągnięty przez współpracę ze służbami w oparciu o istniejącą krajową mapę zagrożeń bezpieczeństwa, włączenie akcji bezpieczne ferie i bezpieczne wakacje do prac Komisji, wprowadzenie analizy stanu bezpieczeństwa, ustalenie przyczyn powstania problemów wymagających przeciwdziałaniu oraz określenie zadań i działań zmierzających do wyeliminowania zagrożeń, prowadzenie stosownej polityki upowszechniania wśród przedstawicieli administracji samorządowej, organizacji społecznych oraz społeczności lokalnej, celów i założeń programów dotyczących bezpieczeństwa. Komisja głównie swoją działalność oparła na monitorowaniu takich zadań jak: dystrybucja płynów, masek, termometrów, okularów, półmasek, rękawiczek dla POZ, oświaty, DPS-u oraz mieszkańców z terenu całego powiatu. Monitorowanie występowania do WOT w sprawie wsparcia przez żołnierzy DPS-u, policji, sanepidu. Współpraca z gminami szczególnie w zakresie zagrożeń powodziowych. Zatwierdzenie lokalizacji obiektów w powiecie sochaczewskim dla potrzeb zbiorowej kwarantanny i przyjęcia cudzoziemców. Udział w ćwiczeniu aplikacyjnym Klęska -21, podpisanie porozumienia z wojewodą tak zwane mazowieckie syreny to jest zamontowanie w budynku Starostwa radiostacji krótkich fal OLAF oraz rozbudowa i modernizacja systemu ostrzegania i informowania ludności. W tym roku także zaktualizowano urządzenia do zaopatrywania w wodę do spożycia oraz ochrona płodów rolnych, a także dla krajowego systemu ratownictwa gaśniczego. Codzienne raportowanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa zdarzeń na terenie powiatu. Zaktualizowano środek o nazwie jodek sodu na wypadek zdarzeń radiacyjnych. Na terenie szpitala zamontowano w celu poprawy łączności z zespołem ratownictwa medycznego oraz oddziałem ratunkowym anten. Monitorowano na terenie powiatu osoby bezdomne. W pracy swojej Komisja uwzględniła rekomendacje wojewody, jeśli chodzi o zagrożenia epizootyczne. Takim ostatnim można powiedzieć punktem Komisji jest monitorowanie reagowania na cyberprzestępczość oraz reagowanie na tak zwane kaskadowe e-maile, które są przesyłane do Starostwa.

Szanowni Państwo główny zarys działania służb, inspekcji i straży otrzymaliście Państwo i może ewentualnie jakieś pytania to w miarę swoich możliwości może postaram się odpowiedzieć.”

Sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starosty Sochaczewskiego za rok 2021 w załączeniu – Załącznik Nr 9.



Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję bardzo, proszę Komisję Bezpieczeństwa. Ze względu na to, że nie ma Pana Przewodniczącego Chociana Józefa bardzo proszę zastępcę Pana Sylwestra Lewandowskiego. Komisja Bezpieczeństwa zajmowała się tą sprawą. Jaka jest opinia tej Komisji?”

Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego S. Lewandowski powiedział, „opinia Komisji pozytywna, 5 było „za” przy wszystkich obecnych.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo dziękuję. Czy są jakieś pytania teraz do Pana dyrektora w sprawie bezpieczeństwa w naszym powiecie? Bardzo proszę. Nie widzę.”

Radny J. Żelichowski, powiedział „Panie Przewodniczący, proszę zerknąć w ekran. Czy te moje zgłoszenie się wyświetla Panu Przewodniczącemu?”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Teraz tak, bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski, powiedział „Ok mam dwa pytania, pierwsze dotyczy afrykańskiego pomoru świń. Jak sytuacja wygląda na tę chwilę na terenie naszego powiatu? Czy ten ASF to jest powiedzmy gasnący problem, czy też ciągle bardzo istotny i mający duży wpływ na produkcję zwierzęcą w naszym powiecie. Drugie pytanie wspomniał Pan o monitorowaniu cyberprzestępczości czy w ten zakres wchodzi również bardzo popularny w Sochaczewie cyberstalking, który realizują tak zwani trole Internetowi, którzy coraz częściej występują w obronie władz powiatu. Zaczynam się zastanawiać, na ile jest tutaj związek między tymi dwoma stronami. W moim przekonaniu nie powinno go być w ogóle, ale sądzę, że być może Państwo mówiąc o cyberprzestępczości monitorujecie również ten obszar. Bardzo proszę o informację.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Czy działa już Pan Pegazus? Bardzo proszę przedstawić.”

Główny Specjalista L. Siergieja powiedział, „Panie Radny, jeśli chodzi o to pierwsze pytanie, to trzeba powiedzieć, że praktycznie ASF został na terenie naszego powiatu wyeliminowany, bo w tym roku był tylko jeden przypadek potwierdzenia afrykańskiego pomoru świń.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta, bardzo proszę.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Odnośnie drugiego pytania, jeśli chodzi o cyberprzestępczość, monitorowanie polega na tym, że jesteśmy w stałym kontakcie z powiatową komendą policji. Otrzymujemy informację o takich zdarzeniach na terenie powiatu, które są nawet wykazywane w sprawozdaniach, które policja przygotowuje co roku odnośnie działalności służb.”



Ja tutaj mówiąc o tym monitorowaniu absolutnie nie biorę pod uwagę czegoś takiego, że ktoś czy powiat, czy policja ma na bieżąco śledzić wpisy i jeśli to są wpisy, że tak powiem przychylnie Panu Żelichowskiemu i pozostałej grupie opozycji to wtedy mówić, że nie ma cyberprzestępczości, a jak są nieprzychylnie opozycji, to wtedy uznawać, że to jest możliwa cyberprzestępczość i wszczynać jakieś postępowania. Tak to jest Panie Jerzy Żelichowski, że jeżeli się wypisuje różne rzeczy, niejednokrotnie mijające się z prawdą to, jeśli są adwersarze i Panu odpowiadają, to należy tylko się cieszyć, że ktoś z Panem chce korespondować w taki sposób, a nie udawać. Przynajmniej ja takie mam odczucie, że Pan podejrzewa, że to jest jakaś forma cyberprzestępczości. Po prostu to jest dla mnie kuriozum jakieś, ale widocznie Pan ma takie, a nie inne postrzeganie cyberprzestępczości, więc niech po prostu będzie tak dalej. Każdy ma swoje zdanie na ten temat w każdym bądź razie. Gwarantuję Panu, że gdyby to miało znamiona cyberprzestępczości, na pewno służby, a przede wszystkim policja już by dawno działały i zaalarmowały, że jest taka sytuacja. Dziękuję.”

Radny R. Gajda powiedział, „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo mam jedno pytanie, odnosząc się do słów Pana dyrektora Siergieja. Wspomniał Pan, że był jeden przypadek ASF w zeszłym roku. Jak to się ma na wyjście ze Strefy Czerwonej? Rozumiem, że będzie jakaś zmiana z przejścia Strefy Czerwonej na Żółtą. Pytam chociażby w kontekście targowiska gminnego, które od 2015 roku jest zamknięte i mieszkańcy, rolnicy nie mogą sprzedawać tam swoich psów, macior i trzody chlewnej całej. Proszę o informację.”

Główny Specjalista L. Siergiej powiedział, „w tej sprawie zostało wystosowane pismo do Unii Europejskiej i do końca roku 2021 Inspektorat Weterynarii nie otrzymał jeszcze odpowiedzi, ale chcemy właśnie przejść do tej strefy żółtej.”

Radny R. Gajda powiedział, „pytam w kontekście obserwując drastyczny spadek gospodarstw trzody chlewnej od 2015 roku. W naszym powiecie zostało tak jak się orientowałem ostatnimi czasy 150 gospodarstw trzody chlewnej. Na podstawie danych, które ja posiadam kilka lat temu w samej Gminie Nowa Sucha było gospodarstw trzody chlewnej ponad 200. To jest drastyczny spadek, dlatego mówię też ten handel, ograniczenie handlu na targowisku gminnym czy to jest w Nowy Suchej, czy w każdym innym miejscu automatycznie tę populację dziesiątkuje i rolnicy mają problem. Stąd to pytanie, to jest bardzo ważna rzecz i powinniśmy wspólnie zastanowić się, co zrobić, żeby tym rolnikom pomóc, bo to wszystko umiera śmiercią naturalną. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo Pan Jerzy Żelichowski?”

Radny J. Żelichowski, powiedział „Tak, dziękuję, Panie Przewodniczący. Pewnie byłbym bardziej delikatny, gdyby nie było wypowiedzi przed chwilą, która bardzo spersonifikowała temat



do mojej osoby sprowadzając. Chcę zatem Pani Staroście Jolancie Gonta zadać pytanie, czy Pani jest przekonana i pewna, że w tym cyberstalkingu i w tej cyberprzestępczość bądź co bądź internetowej, nie biorą udziału urządzenia, które są zarejestrowane i funkcjonują w Starostwie Powiatowym. Mam pewne podejrzenie, póki co to tylko tak mogę to sformułować, że w tych atakach trolowania, których doświadczam pojawiają się takie wpisy, które wydają mi się być pochodzące właśnie między innymi ze sprzętu, który funkcjonuje w Starostwie. Czy Pani jest przekonana, że to jest fałszywy trop i nie ma absolutnie mowy o takich działaniach?

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „A czy organy zostały zawiadomione?”

Radny J. Żelichowski, powiedział „Nie wykluczam, Panie Przewodniczący, ale najpierw chciałbym mieć przekonanie, że to nie dotyczy w końcu funkcjonowania bieżącego podmiotu publicznego.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dobrze, dziękuję, Pani Starosto, bardzo proszę odpowiedzieć Panu radnemu.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja zawsze mówię, że należy rozmawiać o konkretach, a nie o przekonaniach o tym, co komu się wydaje, jak ktoś sobie coś pomyślał, ma podejrzenia tak jak tutaj już wspomniał Pan Przewodniczący Andrzej Kierzkowski są organy do tego powołane jest policja jest prokuratura. To są organy, które dysponują odpowiednimi narzędziami, możliwościami, żeby prześledzić wszelkie działania w sieci. Dlatego też bardzo proszę, żeby Pan tam skierował zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dobrze, dziękuję bardzo. Myślę, że już skończyliśmy dyskusję. Nie widzę.”

Radny J. Żelichowski, powiedział „no prawie, Panie Przewodniczący, bo chciałabym zapytać, czy Pani Starosta ma coś do powiedzenia, bo takie zawiadomienia kierowała pod adresem i moim i radnej z gminy pojawiały się jakieś oczekiwania ze strony Pani Starosty, jak się to zakończyło? Może Pani będzie łaskawa też poinformować nas.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Sprawa jest jeszcze w toku, z tego co wiem. Pani Starosto czy...”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Uważam, że ta dyskusja jest w tym momencie bezprzedmiotowa. Pan Jerzy Żelichowski ma jakiś problem proszę niech się zgłosi do... ja zawsze to powtarzam, niech się zgłosi, podejrzewa ma prawo podejrzewać, organy ścigania się tym zajmą. A co do



sprawy, o której Pan Jerzy Żelichowski wspomina to muszę Państwu powiedzieć, że niestety, ale widzę, że sprawa będzie na nowo, musiała ożyć dlatego, że jedną z osób, która tutaj non stop kłamie to jest to jest Pani Wanda Dragan. Mamy kolejne przykłady, za chwilę będę o nich mówiła, publicznych kłamstw i będę dalej tą sprawę, że tak powiem monitorować i podejmę odpowiednie decyzje. Dziękuję.”

Radny J. Żelichowski, powiedział „dziękuję.”

Ad. pkt 7 Przedstawienie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu w 2021 roku

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę państwa, przechodzimy następnego punktu 7 Przedstawienie sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady Powiatu w Sochaczewie za rok 2021. Państwo otrzymali wszystkie materiały i sprawozdania Komisji.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Przewodniczącą Komisji Statutowo - Regulaminowej Pani Bożenie Samson i poprosił o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodnicząca Komisji Statutowo-Regulaminowej powiedziała, „opinia Komisji Statutowo – Regulaminowej jest pozytywna.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy Państwo Radni mają jakieś uwagi pytania do samych materiałów? Bardzo proszę Pani Wanda Dragan.”

Radna W Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo po analizie tych materiałów, co do sprawozdań Komisji chciałabym zadać pytanie członkom Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, bowiem w dniu 27 grudnia cała Komisja jednogłośnie stwierdziła, że nie podejmuje pozytywnej opinii, co do sprzedaży pałacu w Giżycach, dopóki nie zobaczy tego obiektu i 5 osób głosowało „za” nikt nie był „przeciwny”. Następnego dnia była sesja Rady Powiatu i już głosowanie było zupełnie inne. Chciałabym się dowiedzieć, co się wydarzyło po tym 27, między 27 a 28, że Państwo Radni zmieniliście to zdanie, tylko Pan Radny Dobrzyński głosował tak jak poprzedniego dnia natomiast pozostali Radni z tego okręgu wyborczego, gdzie jest pałac w Giżycach zmienili zdanie, inaczej głosowali. Czy coś się wydarzyło? Jeśli tak, to poproszę o przekazanie tej informacji, bo mnie prosili mieszkańcy o to, że bym się zapytała na sesji.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę bardzo, proszę. Czyli na to pytanie odpowie Pan Przewodniczący.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska



F. Kopka zapytał, „Tak czy mogę ja odpowiedzieć na to pytanie?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska F. Kopka powiedział, „Komisja odbywała się dzień przed sesją i my nie wydaliśmy w ogóle opinii ani „za” ani „przeciw”. Następnego dnia była sesja i ja jako Przewodniczący Komisji i dwóch członków Komisji „wstrzymały się” wyraziły głos wstrzymujący. Nie widząc obiektu nie mogliśmy wyrazić opinii ani „za” ani „przeciw”. Po prostu musimy być też obiektywni w tym momencie, kiedy była sesja, nie mieliśmy wiedzy do podjęcia opinii w sprawie uchwały, dlatego ja się wstrzymałem od głosu.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Wiem o tym.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska F. Kopka powiedział, „Będąc „przeciw” wyraża się opinię. Jeżeli byłbym „przeciw”, wyraził bym opinię w sprawie uchwały. Byliśmy po nowym roku 10 stycznia na miejscu w Giżycach, obejrzelśmy obiekt i wtedy wydaliśmy opinię w tej sprawie po obejrzeniu obiektu. Tak jak mówiłem na ostatniej sesji nie wyrażamy opinii, dopóki nie zobaczymy obiektu.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „ze Sprawozdania wynika, że Komisja odbyła się 10 stycznia. Tak i nie opiewa już tu.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska F. Kopka powiedział, „Tak 10 stycznia Komisja się odbyła tak jak było zaplanowane na Komisji, która miała miejsce przed sesją. Wtedy nie wyraziliśmy opinii, 10 stycznia wyraziliśmy opinię po obejrzeniu obiektu. Opinia Komisji jest pozytywna, chociaż uchwała została podjęta, ale to nie jest opinia do uchwały, tylko do przedmiotu sprzedaży nieruchomości w Giżycach, ale to już jest po obejrzeniu tej nieruchomości, a na sesji jeszcze nie mieliśmy wiedzy odnośnie stanu faktycznego, bo nie widzieliśmy budynku i nieruchomości oraz terenu wokół budynku.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo czy Panią Wandę to satysfakcjonuje?”

Radna W. Dragan powiedziała, „to znaczy, ja znam wynik głosowania, z 27 i znam wynik głosowania na sesji dnia następnego, więc tu pytałam, co się takiego stało, że taka zmiana decyzji? Nawet Pani Radna Samson była za sprzedażą, a na Komisji była za tym, żeby dopiero podejmować decyzję po obejrzeniu, więc to takie zastanawiające po prostu jest.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pani Wando Komisja jest ciałem



opiniodawczym i zaopiniowała, a Rada jest ciałem uchwałodawczym i uchwaliła. Jak wszyscy dobrze zastanowimy się, jakie te uchwały były to naprawdę sami będziemy zaskoczeni, że głosowaliśmy „przeciw” przy drugiej uchwale, która działała na korzyść Powiatu Sochaczewskiego. Dlatego do niektórych spraw to lepiej nie wracać, bo będziemy się czerwienić.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Nie, no czerwienić to ja się nie mam przed czym, ale dziękuję za wyjaśnienie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś pytania uwagi do stałych Komisji? Nie widzę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „jest Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę, Pan Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mam takie mieszane uczucia, jak patrzę na sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej, której członkiem przez jakiś czas w ubiegłym roku miałem wątpliwy zaszczyt być. Otóż w tym sprawozdaniu, w tych kilku punktach dwa z nich dotyczą opiniowania budżetu tego, który był realizowany w roku 2020 i tego, który był przyjmowany na rok 2022. Praktycznie przez cały rok pracy tej Komisji zdarzyła się tylko jedna kontrola w listopadzie, którą Komisja w trybie ekspresowym można powiedzieć, zrealizowała pozytywnie. No i tutaj niestety, ale moje odczucia, że ta Komisja ma charakter fasadowy, bo złożona z 4 przedstawicieli koalicji rządzącej powiatem nie jest w stanie kontrolować działań tego Zarządu, tego Starostwa tych jednostek, które funkcjonują. Po prostu ta czwórka reprezentująca koalicję rządzącą praktycznie jest po to, żeby tylko pilnować i przyklepać wszystkie takie działania, które mają świadczyć o tym, że wszystko bardzo ładnie funkcjonuje, przebiega i jest bez żadnych zastrzeżeń. Pamiętam, jak funkcjonowały Komisje Rewizyjne we wcześniejszych kadencjach, gdzie, rzeczywiście one niekoniecznie były takim właśnie organem przyklepującym Zarządowi, ale często bardzo skrupulatnie sprawdzającym, jak przebiegała realizacja zadań. Wówczas też bywało tak, że większość w tych komisjach nie mieli Radni z opozycji. Wtedy rzeczywiście ta funkcja kontrolna Komisji Rewizyjnej była jak najbardziej realna a w tym momencie ja naprawdę zastanawiam się skąd to dobre samopoczucie u członków tej Komisji, bo pewnie zaraz się odezwie Pan Przewodniczący, który w swoim stylu znajdzie jakieś argumenty, żeby po prostu zdyskredytować to, co mówię. Dziękuję, ale to sprawozdanie naprawdę świadczy o pracy tej Komisji. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo Pan Przewodniczący Sylwester Lewandowski, bardzo proszę.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej S. Lewandowski powiedział, „Tak jest. Chciałem



odpowiedzieć Panu, Żelichowskiemu, Panu Radnemu Żelichowskiemu, Pan zapomniał, że była planowana jeszcze jedna kontrola. Była to kontrola w Zespole Szkół w Teresinie, nie odbyła się z dwóch powodów. Pierwszy najważniejszy to jest pandemia. Nikt by tam nas nie wpuścił. Zresztą nie bardzo byłoby tam jak wejść do szkoły. Można byłoby zaprosić dyrektora, nowego dyrektora, który jest tam chyba nie wiem od sierpnia czy od września, więc jaki sens z nim rozmawiać teraz po 2, 3 miesiącach pracy, to jest podstawowa rzecz. Kontrola ta nie przepadła i jest przeniesiona na przyszły, na ten 2022 rok. Mam nadzieję, że będzie zrobiona, natomiast resztę to są wie Pan to są Pana Radnego, że tak powiem obiektywne sugestie, obiektywne wskazania. Był Pan przez 2 lata bodajże członkiem tej Komisji. Jakoś Pan się nie wykazywał. Stawiał Pan jakieś tam różne rzeczy na przykład Komisja Rewizyjna równie dobrze mogłaby zajmować się nie wiem problemem uchodźców na granicy albo wojną na Ukrainie, to byłoby to samo to, co Pan stawiał. To jest oczywiście moje osobiste zdanie. Zawsze na Komisji Rewizyjnej traktowane było Pana zdanie odrębne, było poddawane pod głosowanie. Pod inne rzeczy zawsze Pan się wypowiadał, a reszta? No matematyka jest matematyką $2 + 2$ jest 4 to ja tylko tyle chciałem powiedzieć.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo, bardzo, proszę Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, miałam już się nie wypowiadać w tej kwestii, ale widzę, że tutaj Pan Jerzy Żelichowski powołuje się tak na sprawność działania Komisji w tym Komisji Rewizyjnej. Rozumiem również, że w Komisji Zdrowia, której był Przewodniczącym w kadencji 2010-2014, wspomina tu o jakiś sukcesach tej Komisji. Tylko ja pytam, gdzie była Komisja zarówno jedna jak i druga, ta zwłaszcza kierowana przez Pana, jak huczała afera w DPS-ie. Nikt słowem, nawet nie zająknął się, żeby cokolwiek zrobić, skontrolować więc Panie Jerzy Żelichowski, ja Panu nie raz to powtarzam. Jest Pan populistą takim, który próbuje społeczeństwo oszukać poprzez to, że chce Pan przekazywać informacje takie, które Panu są wygodne, ale muszę Panu powiedzieć, że ja rozmawiam z mieszkańcami, rozmawiam ze społeczeństwem i to raczej wychodzi Panu ze słabym skutkiem, więc bardzo Pana proszę o dyskusje rzeczywiście merytoryczne, bo Pan wyciąga zawsze to, co Panu jest w danym momencie wygodne. Cały czas Pan mówi o gospodarowaniu mieniem o nieudacznictwie, jakieś teraz Pan zarzuty stawia, że niby Pałac Giżycach jest już pod kogoś robiony. Proszę Pana pod kogoś to było, jak Pan był kiedyś jeszcze tutaj Wicestarostą, była robiona sprzedaż z bonifikatą praktycznie prawie stuprocentową mieszkań, które Pan zakupił i to było robione pod kogoś, jeśli mamy rozmawiać w tym kontekście. Ja bardzo Pana proszę po raz kolejny niech Pan zabiera głos w dyskusji przede wszystkim merytorycznie, a nie próbuje Pan cały czas dyskredytować Zarząd. Powtarzam raz jeszcze, chce Pan kontroli? Proszę ja otwieram wszystkie segregatory, wszystkie dokumenty przychodzi kontrola z Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jesteśmy dopiero co po kontroli NIK-u, która właśnie kontrolowała postępowania przetargowe i proszę Pana, zapewniam Pana, że nie ma słowa zarzutu, żeby jakieś podejrzenia, że



procedura jest nie taka i tak dalej. Więc może już niedużo zostało do końca kadencji, ale może czas się wreszcie opanować i zająć się merytorycznymi kwestiami? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję, proszę bardzo, Pan Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Pominę, nie będę się odnosił do tych przed chwilą wypowiedzianych prowokacji, natomiast skoncentruję się jednak na Komisji Rewizyjnej, bo to jest meritum w tej chwili. Otóż Pan Przewodniczący, no rozumiem pandemia, nie można było tej drugiej kontroli zrobić, ale proszę nie zapominać, że pracując w tej Komisji sugerowałem wielokrotnie i na Komisji i również na posiedzeniach Rady Powiatu, aby wprowadzić kontrolę gospodarowania mieniem przez Zarząd Powiatu. Ja nadal uważam, że ta kwestia wymaga prześwietlenia i przyjrzenia się tym wydatkom, które zostały poniesione i niesłusznie ich zaniechano. To nie jest tak jak sobie tutaj Pani Gonta przed chwilą raczyła wszystko sprowadzić do jakiegoś tylko mojego populistycznego jej zdaniem traktowania, bo to są wszystko kwestie, które mogła była Komisja Rewizyjna wyjaśnić, mając w niej 4 przedstawicieli swoich nie wiem, dlaczego się Państwu obawialiście tych kontroli i unikaliście ich jak ognia. Przecież gdyby Komisja Rewizyjna była bardzo obciążona w ciągu roku, to ja rozumiem, że te moje sugestie były no troszkę burzące Plan pracy Komisji Rewizyjnej, ale widać ze sprawozdania, że ta Komisja nie miała, co robić praktycznie w ciągu roku, a mimo wszystko rękami i nogami się zapieraliście Państwo z tej grupy rządzącej powiatem, że nie wolno dopuścić do takich kontroli, które ja sugerowałem. Pani tutaj jakieś wycieczki robi do moich jakiś rzekomo pode mnie miały być jakieś działania robione, no i po prostu kompletnie nie rozumie tego, co Pani insynuuje, ale być może trzeba będzie Pani pomóc to zrozumieć. Jeśli się Pani tak o to prosi od dawna to tyle, co chciałem w tej kwestii dotyczącej Komisji Rewizyjnej przekazać, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Jeszcze może ja w uzupełnieniu, Panie Radny. Chciałbym wszystkim Radnym uświadomić, że nie muszą być w Komisji Rewizyjnej, nie muszą być w żadnej Komisji Budżetowej. Wystarczy być Radnym, bo jesteście wybrani przez mieszkańców. Możecie złożyć wniosek na piśmie albo do Komisji Rewizyjnej, albo możecie złożyć wniosek do organów ścigania, że są nieprawidłowości w działaniu tak zwanej grupie rządzącej i się nie wstydzicie, bo to jesteście Radnymi bezradnymi pod publikę w telewizji. Założę się, że jakby te Rady nasze nie były nagrywane, to te Rady byłyby mniej efektywne jak są nagrywane. Nie wstydzicie się, złóżcie papierowe, po prostu wnioski do organów, do Komisji Rewizyjnej. Jeżeli ktoś złoży ja, jeżeli na przykład mnie ostatnia sprawa nurtowała, poszedłem do Starosty, złożyłem pismo i dostałem odpowiedź. Już mnie nie nurtuje, śpię spokojnie, bo jestem Przewodniczącym tej Rady, bo jestem Radnym tego miasta, powiatu. Więc nie wstydzicie się tylko po prostu działajcie nie jak bezradni, tylko jak Radni do tego wybrani. Bardzo proszę, Pani Starosto.”



Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pan Jerzy Żelichowski jest tylko jednym z kilku członków Komisji Rewizyjnej i jeżeli Komisja Rewizyjna, pozostali członkowie w kwestii związanej z kontrolą gospodarowania mieniem nie miała podejrzeń, nie miała jakichś zastrzeżeń, że może być coś nie tak, to po prostu nie występowała, członkowie nie występowali o to. Robienie czegoś na zasadzie sztuka dla sztuki... Ja Państwu powiem, jaki to by mogło mieć dalej efekt no byłoby zaraz nagłośnione w tych różnych prawda mediach, że oto prawdopodobnie pod kogoś jest robione to, tamto, siamto, owamto i aż się zajęła tym Komisja Rewizyjna. Proszę pamiętać, że ja jestem w stałym kontakcie z Panem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Pan Przewodniczący, jeżeli ma jakiegokolwiek wątpliwości, co do bieżącego działania Zarządu, to Pan Przewodniczący z nami się kontaktuje i na bieżąco kwestię wyjaśniamy. Tak mi się wydaje, skoro pozostali członkowie Komisji uznali, że nie mają podejrzeń, co do jakichś właśnie takich działań nie wiem niezgodnych z prawem, czy niegospodarnych to proszę się nie dziwić, że nie byli za tym, żeby, żeby Komisja się tym zajmowała. Ja wracam jeszcze raz do poprzedniej kadencji kadencja roku 2010-2014 proszę Państwa, to nie była jakaś kwestia taka, że a zrobiono jakiś projekt chwilowo, wstrzymano się z realizacją tego projektu z jakiejś budowy jakiegoś obiektu i tak dalej. Tylko proszę Państwa, to były przekręty, powtarzam przestępstwa, kradzież majątku, Panie Jerzy Żelichowski, kradzież majątku, bo mnóstwo pieniędzy i rzeczy z DPS-u w Młodzieszynie zginęło i ja nie słyszałam, żeby w kadencji 2010-2014 Komisja Rewizyjna czy Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej, w której Pan był Przewodniczącym się tym zajmowała. Więc zawsze powtarzam trzeba spojrzeć na sprawę przede wszystkim, jaki jest wymiar ewentualnego podejrzewanego, nie wiem jak tu Pan mówi niegospodarności z tym, co się działo wtedy. Ja przeanalizowałam dużo protokołów z wypowiedziami, ze spotkania właśnie Komisji tej, którą Pan kierował i tam nie było w ogóle mowy o tym, że tu trzeba zrobić jakąś..., a proceder trwał proceder trwał nie miesiąc, dwa także to tak na marginesie, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pan Sylwester Lewandowski.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej S. Lewandowski powiedział, „Mam pytanie do Pana Radnego Żelichowskiego. Czy Pan ma jakieś, że tak powiem, jak Pan był jeszcze Radnym Komisji, czy ma Pan jakieś nieprawidłowości czy niezgodności? Czy te Pana sugestie nie były poddawane pod głosowanie w Komisji? Były. Ma Pan prawo, jako Radny do zdania odrębnego i ja to respektowałam. Mnie osobiście, bo tak głosowałam te Pana sugestie to jest bzdura. I to jest no, no, no. Tyle chciałam powiedzieć Panu Radnemu.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pani Radna Dragan.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, my po raz kolejny już z ust Pani Starosty słyszymy, jaki to Pan Radny Żelichowski jest niedobrym Radnym, że sobie



pod siebie szykował prawo, jak był w kadencji tam którejś. Pani Starosta naprawdę Pan Radny Żelichowski nie zrobił nic niezgodnego z prawem. Wówczas no i pewnie i teraz jeszcze obowiązuje takie prawo, że nauczyciele mają możliwość wykupienia po preferencyjnych cenach mieszkań. Zresztą nie tylko nauczyciele. Więc proszę już tego tematu nie podnosić publicznie, bo to świadczy o tym, że Pani po prostu nie zna przepisów, ale myślę, że Pani zna te przepisy, bo gdyby Pani myślała, że te przepisy rzeczywiście nie pozwalały na zakup z bonifikatą mieszkań, to już dawno Pan Żelichowski byłby pociągnięty do odpowiedzialności. Dużo osób z Pani, nawet znajomych skorzystało z takiego prawa. To było naprawdę nie wiem, czy dobre prawo to ja się na ten na ten temat nie wypowiadam, ale takie było prawo. Między innymi obecny Pan Wójt z Iłowa skorzystał z tego prawa i jakoś Pani tej osoby nie atakuje, że za niedużą kwotę kupił sobie mieszkanie służbowe. Takie prawo po prostu, takie przywileje. Niektóre zawody miały i mają i nie dyskutujemy z tym, bo to jest naprawdę, już tego się nie da słuchać po prostu, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu R. Gajda.

Radny Robert Gajda powiedział, „Ja może głos zabiorę później w wolnych wnioskach. Dobrze, Panie Przewodniczący?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski powiedział, „zostałem niejako zaproszony do wypowiedzi przez Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Cóż, Panie Przewodniczący, jesteśmy w sytuacji takiej, kiedy w pięcioosobowej Komisji Rewizyjnej, czterech przedstawiciele to są Radni, którzy od początku kadencji praktycznie na wszystkich posiedzeniach Rad Powiatu, we wszystkich sprawach głosując, głosowali zawsze „za”. Skąd zatem mieliby mieć jakiegokolwiek wątpliwości jako Komisja Rewizyjna, żeby powiedzmy przyznać rację moim wnioskom, które zgłaszałem podczas Komisji czy podczas sesji, żeby rzeczywiście Komisja mogła sprawdzić działalność w obszarze gospodarowania mieniem. Ja nie mówiłem tego gdzieś po cichu, operowałem konkretnymi, dawałem przykłady i niestety zawsze okazywało się, że nie ma większości ani w Komisji, ani też w Radzie Powiatu nie ma woli do tego, żeby po prostu sprawdzić, na ile moje sugestie mają rację bytu. To jest fakt i tego się nie da po prostu przykryć jakimikolwiek wypowiedziami, które przed momentem też po raz kolejny zostały przytoczone przez Przewodniczącą Zarządu, którą ta Komisja Rewizyjna mogłaby kontrolować. Rzeczywiście uważam, że „grzebanie” w jakichś tam kwestiach, czy to z poprzedniej kadencji, czy sprzed kilku kadencji, opowiadanie bzdur, że Komisja Zdrowia mogła jakieś działania podejmować. Przecież te przekrety, które tam się potem okazało zostały wykryte przez prokuraturę i osądzone przez sąd. To nie były realizowane przez Komisję i czy w gronie Komisji nikogo z tej Komisji nie brano pod uwagę i cień podejrzenia nawet na nich nie padł. Więc, co Pani bredzi takie rzeczy przytaczając, że Komisja Zdrowia, której ja przewodniczyłem, wtedy nie podjęła żadnych działań, to nie była



Komisja Rewizyjna. Zadania Komisji są jasno sprecyzowane zarówno w tej kadencji, jak i wówczas. Na tamten czas nie było absolutnie żadnych informacji, które by wskazywały, że jakiegokolwiek nieprawidłowości miały miejsce. Zostało takie doniesienie zgłoszone do prokuratury i wówczas sprawą zajęła się prokuratura. Nie było już w tym momencie miejsca dla Komisji Zdrowia, żeby się Komisja tym zajmowała, więc niech Pani przestanie bredzić i ciągle z tego typu kwestiami wracać na tej kadencji, bo po prostu jest Pani niepoprawną populistą. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski udzielił głosu Staroście J. Gonta.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Szanowni Państwo, odniosę się szybciotko do wypowiedzi Pani Dragan. Pani Wanda Dragan od razu powiedziała, że przecież Pan Żelichowski nie złamał prawa, więc nie porównujemy tutaj tych dwóch spraw. Więc pytam, w którym miejscu Starostwo, powiat, Zarząd złamał prawo. To jest pierwsze. Drugie, mówi Pani, że Pan Kraśniewski też skorzystał z tego. Proszę Pani, Pan Kraśniewski jest w gminie Iłów, Pan Jerzy Żelichowski ...”

Radna W. Dragan wtrąciła, „Ale prawo jest takie same w całej Polsce.”

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała, „Pan Jerzy Żelichowski skorzystał, na własność otrzymał część majątku powiatu. W związku z tym, jeżeli mówimy o gospodarowaniu mieniem, w mojej ocenie taka decyzja wówczas, żeby uszczuplić mienie powiatu poprzez możliwość sprzedaży za bardzo niskie ceny, nie spowodowała tego, żeby ówczesne władze były bardziej gospodarne, tylko mniej. A to, że przypadkiem, tak Pani sugeruje czy pewnie, którzy są tutaj poplecznikami Pana Żelichowskiego też powiedzą, że przez przypadek Pan Jerzy Żelichowski też wykupił. Proszę Państwa, takich rzeczy proszę nie opowiadać, bo Państwa słuchają w tej chwili mieszkańcy i mieszkańcy naprawdę wiedzą, rozumieją, o co mogło chodzić. Jeszcze do wypowiedzi Pana Żelichowskiego. Panie Jerzy Żelichowski proszę przyjrzeć się ustawie o samorządzie powiatowym o zadaniach Komisji. Między innymi komisja ma za zadanie, nadzorowanie sprawy dotyczącej właśnie warunków bytowych, tego, co się działo w DPS-ie. Proszę Państwa, nie nikt inny, tylko Rada Powiatu Sochaczewskiego zatwierdziła statut DPS-u. W statucie DPS-u było napisane, czyli to był akt prawny i w statucie DPS-u było napisane, że DPS ma zapewniać to mieszkańcom, tamto, siamto, owamto i Komisja bez względu na to czy to Komisja Rewizyjna czy Komisja Zdrowia czy inna komisja stała, miała wszelkie możliwości i prawo, żeby tam kontrolę przeprowadzić. Ale oczywiście jak zwykle tutaj różnimy się, wiemy, dlaczego, tak. Ja mówię o faktach, Pan mówi brnąć dalej w ten swój ...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski udzielił głosu Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej S. Lewandowskiemu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej S. Lewandowski powiedział, „Dziękuję Panie Przewodniczący, ja tylko do Pana Radnego Żelichowskiego. Każdy Radny czy jest w Komisji



Rewizyjnej, czy potem w Radzie Powiatu głosuje, według własnej woli, nieprzymuszonej, więc tutaj ten temat może już zamknijmy. Ja pamiętam, są tacy tu na sali, znaczy teraz to jest zdalnie, ale są wśród Radnych ludzie, co pamiętają, jak Pan głosował w 2010-2014, kto wtedy rządził, jak Pan głosował, za kim. To jest pewnie zapisane, można to odtworzyć, zobaczyć, jak było głosowane. To tyle chciałem Panu powiedzieć, niech Pan nie mówi, że Pan nie miał na nic wpływu wtedy, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, Panie i Panowie Radni, zamykam dyskusję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący jedno krótkie ad vocem, tylko zanim Pan zamknie, zgłosiłem się wcześniej.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Wiem, nie przedwcześnie zamykam dyskusję w tym punkcie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, ja się zgłosiłem wcześniej, Pan zamyka.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „wystąpię do Zarządu, żeby zrobić szkolenie Radnych, żebyście naprawdę pojęli, co wy macie za zadanie. Teraz będziecie godzinę dyskutować ze sobą, kto ma rację. No nie mówcie mi, że Komisja Zdrowia jest od leczenia ludzi, a Komisja Ochrony Środowiska od sadzenia drzew. Po prostu jesteście Radnymi i realizujecie swoje zadania. Zamykam dyskusję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący dwa zdania, proszę pozwolić mi, zgłosiłem się wcześniej.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „w sprawach różnych.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „to będzie wracanie do sprawy.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „I bardzo dobrze, to będzie całkiem dobrze.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, nie jest Pan neutralnym Przewodniczącym. Znowu Pan w tym momencie przesadził.”



Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu na 2022 rok w załączeniu – Załącznik Nr 11.

Plan pracy w załączeniu – Załącznik Nr 12.

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Komisji Statutowo-Regulaminowej

Komisji Budżetowej

Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki

Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej

Komisji Bezpieczeństwa i Porządku publicznego

Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Ad. pkt 9 Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Informacje z pracy Zarządu Powiatu między sesjami. Bardzo proszę. Czy są jakieś pytania do Zarządu?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam pytanie.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „bardzo proszę. Pan Jerzy Żelichowski, jaki tu Pan ma przywilej, Panu dałem pierwszemu głos.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „No dobrze, to, jeśli Pan mnie pierwszemu dał głos, to żeby nie odwlekać tamtej sprawy, nawiążę tylko króciuteńko. Pani Starości Gonta sugeruje, żeby zobaczyła, jaki był skład Komisji Zdrowia wtedy, kiedy ja jej przewodniczyłem i dlaczego dedykuje tylko jakieś irracjonalne pretensje do mojej osobie, a nie próbuje tego skierować w kierunku całej Komisji. Może uzyskałaby odpowiedź, która ją usatysfakcjonuje, a nie będzie ciągle się nakręcać niezdrowo słuchając moich wypowiedzi. A teraz już do meritum. Jest informacja, która nie pojawiła się tutaj akurat w sprawozdaniu, o tym, że oddano do użytku most w Chodakowie, który był zrealizowany ze środków zewnętrznych pozyskanych przez powiat to jest bardzo pozytywna informacja. Natomiast chciałbym zapytać, dlaczego tak się dzieje, że przy uroczystym oddaniu tego obiektu do użytku, gdzieś w tle pojawiła się tylko Pani dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, który to podmiot de facto realizował tę inwestycję. Wszyscy się tam powiedzmy prezentowali, dużo fotografii zostało opublikowanych w przestrzeni zarówno na stronie powiatu, jak i na stronach innych mediów, które informowały o tym wydarzeniu, ale tak naprawdę osoby, która bardzo dużo zrobiła na rzecz tej inwestycji i praktycznie ją obroniła w jakimś sensie, bo był taki czas, kiedy powiedzmy były pewne zaburzenia zakłócenia w realizacji tej inwestycji i różnie mogło się to potoczyć i to, że się potoczyło w dobrą stronę to mieliśmy



okazję w kilku Radnych śledzić tę sytuację. Bardzo duża zasługa dyrekcji Powiatowego Zarządu Dróg. Natomiast jak przyszło co do czego to tą osobą gdzieś tam w tle tylko się pojawiła, jakieś jedno zdanie podziękowań pod jej adresem skierowano natomiast cała reszta to było prężenie się, prawda do fotografii, pokazanie, kto ten most tak naprawdę wybudował i komu mieszkańcy zawdzięczają, że mają wreszcie most. Proszę Państwa, dajcie sobie spokój z tą chorą promocją, autopromocją, którą realizujecie przy każdej okazji, to jest po prostu przesada. Tyle na razie Panie Przewodniczący, dziękuję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Starosta Jolanta Gonta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja rozumiem, że Pan Radny Jerzy Żelichowski nie odpuszcza każdej chwili podczas sesji, żeby się promować i jego czas promocji od początku kadencji jakbyśmy tak policzyli, to przewyższył by kilkaset razy podejrzewam czas, który poświęcamy na podziękowanie osobom za zrealizowanie pewnych inwestycji. Otóż chciałam wyraźnie zaznaczyć, że osoba, której należały się największe podziękowania, to był Pan Minister Maciej Małecki, Sekretarz Stanu. Bo to on, dzięki jego działaniom powiat ani miasto nie wyłożyło na tą inwestycję ani złotówki. Dziękując Panu Ministrowi, Panu Posłowi. Oczywiście Zarząd Powiatu uznał, że będzie też chciał podziękować wszystkim osobom, które się przyczyniły do powstania tego mostu, więc była tam Pani dyrektor Zarządu Dróg byli przedstawiciele firmy wykonawcy byli radni, którzy bardzo mocno zabiegali o ten most. Scenariusz, przygotowanie całej tej uroczystości z całym szacunkiem należy do powiatu, do Rady, przepraszam do Zarządu Powiatu. Zarząd Powiatu przygotowywał taką formułę i uważam, że Pan Radny Żelichowski owszem może mu się to podobać, może nie, to jest jego osobiste zdanie, ale nie powinien nawet próbować ingerować w to, w jaki sposób odbywa się takie spotkanie, bo ani nie ma do tego kompetencji. A jeszcze bym chciała powiedzieć jedną rzecz, proszę Państwa, Pan Jerzy Żelichowski tutaj tak mocno w trosce o tą kładkę, która to miała nie spełniać wymogów i tak dalej i tak mocno absorbował czas zarówno pani dyrektor Małgorzaty Dębowskiej, jak i zwracał się do innych osób... Proszę Państwa, każdy z nas naprawdę ma co robić, ale dodatkowe wyjaśnienia, bo tu chodziło o coś tak prostego, że skoro mamy chwilę... Wcześniej wiedzieliśmy, że stary most nie jest przystosowany do ruchu pieszych, ale mimo wszystko uznaliśmy, że w takim razie skoro ludzie chodzili tam tym mostem, więc na czas remontu przebudowy chcemy wyjść im naprzeciw i żeby była możliwość przejścia tej kładki, to się zrobiła od razu olbrzymia burza w mediach i część osób, w tym Pan Jerzy Żelichowski, tak strasznie tutaj w trosce rozumiem o bezpieczeństwo osób, które chodziły, tak strasznie mocno ten temat wałkował, zabierając czas urzędnikom. Ja wtedy mogłam, Zarząd mógł powiedzieć tak, nie było możliwości chodzenia po moście, bo nie był dopuszczony ruch pieszych, w związku z tym zamykamy most i nie ma w ogóle nic. Nie, wyszliśmy w kierunku właśnie mieszkańców, żeby im pomóc, żeby mogli w jakiś sposób się przemieścić, to zaczęła się wielka burza medialna. Ja nie



słyszałam ze strony Państwa jakiś wypowiedzi, dobrze proszę Państwa, może rzeczywiście tam chodzi o kwestię papierologiczną, czy te wszystkie dokumenty są czy nie są. Czy to jest na terenie budowy, czy poza budową. Ja liczyłam na to, że właśnie Państwo Radni miejscy wesprzeć tą inwestycję. Wszyscy powiecie mieszkańcom, czy na forach internetowych, czy w mediach, czy w ogóle w rozmowach, słuchajcie Państwo tak tu wychodzimy wam naprzeciw, to ja nie widziałam takich działań z Państwa strony, a zwłaszcza ze strony Pana Jerzego Żelichowskiego. Uważam, że takie w tej chwili jeszcze wypytywanie, a dlaczego ten stał tu, a tamten tam z całym szacunkiem, Panie Jerzy Żelichowski, ale nie jest to kompetencją Rady, a tym bardziej poszczególnych Radnych, żeby tutaj nam mogli coś sugerować, zarzucać. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Czy są jeszcze jakieś pytania do Zarządu? Pan Żelichowski?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „słucham Pana. Właściwie Zarząd Pana słucha, bo to jest punkt pytania do Zarządu.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie słyszał Pan Przewodniczący? Nie mam kompetencji, a kim ja jestem? Jeśli tak postawilibyśmy sobie pytanie wobec Pani Radnej Jolanty Gonty? To, że Pani tutaj jest przez większość wskazana, jako Przewodnicząca Zarządu, to Pani daje nagle jakieś wyjątkowe uprawnienia, których ja nie mogę mieć. Pani sobie po prostu żarty stroi. Publicznie się wypowiadając do kamer wprowadza Pani w błąd mieszkańców powiatu. Ma Pani takie same kompetencje, jakie ma każdy Radny w tej Radzie Powiatu.”

Starosta J. Gonta wtrącała, „Panie Jerzy Żelichowski, powiem krótko, proszę przejrzeć sobie, jakie są zadania i kompetencje poszczególnych organów. Proszę Pana jest Zarząd, który ma swoje kompetencje i Radni mają kompetencje...”

Radny J. Żelichowski powiedział, „niech Pani w tej chwili przestanie się wtrącać mi w rozmowę, bo jak skończę, to Pani będzie mogła się wypowiedzieć, a w tej chwili ja mówię, Pani Radna Gonta. Mam jak najbardziej prawo oceniać działania moich koleżanek, kolegów Radnych i nikt mi tego prawa nie ma prawa odebrać. A teraz wracając do sprawozdania chciałbym zwrócić uwagę na fakt, który podniesiony był przeze mnie na poprzedniej sesji. No rzeczywiście, wtedy Pan Sekretarz powiedział, że Zarząd nie rozpatrywał kwestii przygotowania projektu uchwały o sprzedaży pałacu w Giżycach na posiedzeniach Zarządu w tym okresie, który był sprawozdawany na poprzedniej sesji i w sprawozdaniu, które w tej chwili mamy, rzeczywiście jest tutaj informacja o przygotowanym projekcie uchwały o sprzedaży tejże nieruchomości. Z tą sprzedażą wiążą się kolejne pytania. Czy te rozbieżności, które dotyczą księgi wieczystej,



a informacji, która została zawarta w uchwale mają być w najbliższym czasie wyprostowane. To jest pierwsze pytanie?

Drugie, tam na tym obszarze działki, która aktualnie numer 23/6 są jeszcze z tego, co mi wiadomo, mieszkańcy, którzy zamieszkują obiekt. Czy zatem uchwała podjęta przez Radę Powiatu na poprzedniej sesji obejmuje również mienie tych osób i to będzie też przedmiotem przetargu i sprzedaży, którą Rada podjęła. Czy też zamierzacie Państwo jako Zarząd uporządkować tę kwestię przed ogłoszeniem przetargu? Na razie tyle dziękuję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Starosta Jolanta Gonta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado tak jak przed chwilą Pan Jerzy Żelichowski zakończył swoją wypowiedź poprzednią odnośnie tego kto ma jakie kompetencje, to tylko chciałam zauważyć, że ustawa o samorządzie powiatowym dzieli jakby zakres działań kompetencji i odpowiedzialności na organ uchwałodawczy i organ wykonawczy, którym w powiecie jest Zarząd. To wszystko, co zostało nie przekazane do wyłącznej kompetencji Rady należy do kompetencji Zarządu. W jaki sposób tutaj Zarząd te swoje kompetencje, że tak powiem realizuje to oczywiście ocena może być, ale jakieś sugerowanie, że to jest tak czy inaczej, że to jest źle to po prostu proszę to zostawić kompetencji Zarządu. Oczywiście powtarzam po raz kolejny, że jeżeli Pan Radny Żelichowski zauważy, że tutaj są jakieś, prawda możliwości popełnienia przestępstw jesteśmy otwarci, czekamy na jakieś ruchy ze strony, ewentualnie organów ścigania. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa mówimy teraz o kwestii Pałacu w Giżycach proszę Państwa, Pan Radny zapytał o dwie rzeczy różnicę w numerach, to jeśli chodzi o KW i uchwałę to tę sprawę, później przekażę do odpowiedzi Panu Sekretarzowi. Chcę się odnieść do kwestii tych osób, które tam jeszcze zamieszkują. Owszem, jest tam mieszkanie w tej chwili wynajmowane przez jednego z pracowników domu dziecka, nabył to mieszkanie, jako mieszkanie zakładowe, właściwie nie nabył jest najemcą tego mieszkania, jeszcze na podstawie przepisów, kiedy to domy dziecka podlegały, mówiąc tak kolokwialnie pod oświatę, czyli po prostu na zasadzie Karty Nauczyciela. Oczywiście później było przekształcenie, zmienione zostały zasady podlegania odpowiednim instytucjom, nie mówimy już teraz tutaj o oświacie tylko opiece społecznej, ale tym niemniej ten Pan tam zamieszkuje i oczywiście prowadzimy rozmowy, żeby przed ewentualną sprzedażą ten problem rozwiązać. Następna sprawa, która się też wiąże właśnie z domem dziecka to chciałam Państwu powiedzieć o takiej kwestii. Otrzymaliśmy do wiadomości pismo Pani Wandy Dragan, która skierowała nie wiem, prośbę o zablokowanie, wstrzymanie sprzedaży do Pana Wojewody Konstantego Radziwiłła, do Pana Ministra Piotra Glińskiego, do Pana Marszałka Adama Struzika, do Pana Posła Antoniego Macierewicza, Pana Posła Jacka Ozdoby i do Pana Posła Macieja Mąleckiego. Proszę Państwa z przykrością stwierdzam, że znowu w tym piśmie Pani Wanda posuwa się do używania kłamstw i to jest kłamstwo. Już po prostu tak to powiem ręce opadają, ale być może rzeczywiście trzeba będzie z tym coś zrobić. Pani Wanda



Dragan pisze tutaj w tym piśmie między innymi, że Pani Starosta Jolanta Gonta mimo próśb nie udostępniła Radnym operatu szacunkowego Zespołu Pałacowo – Parkowego w Giżycach. Otóż jest to kłamstwo totalne. Proszę Państwa, dzisiaj przyjęliście Państwo protokół z poprzedniej sesji. Ja przeanalizowałam, przeczytałam punkt po punkcie i nie ma tam żadnej informacji dotyczącej tego, że jakobym miała odmówić. Mało tego, zajrzałam też do protokołów z Komisji Budżetowej i w tym protokole tam było napisane wyraźnie na pytanie Pani chyba Radnej Ptaszkiewicz, czy można ten operat pozyskać? Więc powiedziałam, że oczywiście można, że znajduje się w Wydziale Mienia i można do niego się zwrócić, po czym Pani Radna Ptaszkiewicz zwróciła się w postaci e-mailowej i otrzymała ten operat. Oczywiście po co taki zapis w tym piśmie Pani Wandy Dragan. Po raz kolejny, po pierwsze jest to kłamstwo, ale kłamstwo, które ma dyskredytować, wysyłając pismo do bardzo wysokich organów państwa, do ministrów, żeby pokazać, że Pani Starosta po prostu tutaj mimo próśb nie udostępnia, czyli ma coś nie wiem do ukrycia, ale to już to wspomniałam. No, przykro mi Pani Wando, że Pani chociaż to już jest nie pierwszy raz posługuje się kłamstwem, ale myślę, że mieszkańcy Panią ocenią odpowiednio. Co jeszcze do tego pisma. Proszę Państwa, powiem tak, kto odpowiedział. Odpowiedział Pan Marszałek Struzik z zapytaniem, żeby mu przesłać jakieś dodatkowe informacje, bo to pismo Pani Wandy Dragan to było traktowane do wiadomości do Zarządu, do Rady, do wiadomości więc jest odpowiedź dla Pana Marszałka przygotowana. Przesłał pismo Pan Poseł Ozdoba, Pan Jacek Ozdoba, który w tym samym mniej więcej tonie pisze, żeby mu jakby przybliżyć odpowiedzieć na te zarzuty, wręcz chyba z tego, co dobrze pamiętam oraz kontaktował się ze mną Pan Poseł Maciej Małecki. Wiem, że chyba będzie przygotowywał odpowiedź, ale kontaktował się telefonicznie trudno powiedzieć, jaka jest sytuacja. Teraz proszę Państwa, jak już rozmawiamy o parku w Giżycach, chciałabym powiedzieć bardzo ważną rzecz. Otóż dzisiaj mamy taką sytuację, że ten park jest... a jeszcze przepraszam, jeszcze wpłynęła petycja od jakiś Otwarty Sochaczew. Próbowaliśmy znaleźć gdzieś w Internecie, gdzie ma siedzibę, jaki jest adres do korespondencji, no niestety, ale nie znaleźliśmy więc oczywiście ta petycja pozostała bez odpowiedzi. Proszę Państwa tak jak już mówiłam wcześniej na poprzedniej sesji, my jako Zarząd i jako Rada powinniśmy w pierwszej kolejności odpowiadać na potrzeby mieszkańców. Oczywiście możemy je kreować również, ale najpierw musimy zaspokoić te potrzeby, które zgłaszają mieszkańcy i proszę Państwa za chwileczkę pokażę Państwu prezentację. To jest dla Państwa Radnych, ale również dla mieszkańców, a przede wszystkim dla mieszkańców. Pokażę Państwu prezentację, jakie są preferencje mieszkańców powiatu sochaczewskiego. Otóż na jednym z portali internetowych została ogłoszona sonda na temat, co zrobić z Pałacem? Ta sonda miała 3 pytania, pozostawić w zasobach powiatu 12%, takie są wyniki sondy. Wyremontować i udostępnić mieszkańcom 36%, sprzedać 52%. Proszę Państwa, pierwszy pozostawić w zasobach powiatu plus drugi wyremontować i udostępnić mieszkańcom daje łącznie 46%, 52% jest za sprzedaż. Od razu proszę Państwa, żeby wyprzedzić i niektórych z Państwa podejrzenie, bo w sieci to jest dużo mowy o tym, że takie media jak radio Sochaczew, nie wiem jeszcze jakieś inne są, Pan Jerzy Żelichowski albo sam się wypowiedział nie pamiętam albo jest to w tytule, że to są reżimowe



media, coś w tym stylu sugerujące, że są nieobiektywne. Chciałam Państwu powiedzieć, że to właśnie zresztą widzicie Państwo na planszy, to jest na stronie portalu e-Sochaczew.pl. E-Sochaczew, który uważam, że przynajmniej Pan Jerzy Żelichowski, no chyba raczej nie powie, że to jest manipulacja, powie, że jest to wiarygodne. Proszę Państwa to jest temat, który tak jak powiedziałam my chcemy jako, Rada zrobić pewne kroki, pewne ruchy, Rada, jako Zarząd i zresztą już Rada też, bo Rada przegłosowała. To, co my przygotowaliśmy, to tak, jak mówię, to nie było na zasadzie widzimi się. Rzeczywiście Pani Wanda Dragan pisze w tym piśmie, że, a może by tu zrobić jakieś muzeum, a może by coś. Proszę Państwa my nie bez kozery powiedzieliśmy, że do końca marca nie ogłosimy przetargu, bo oczekujemy na ewentualne propozycje, sensownego zagospodarowania. Otóż proszę Państwa, ten nijaki otwarty Sochaczew on pisze, co tam by miało być. Tam by miał być dom samotnej matki, oczywiście świecki dom samotnej matki, plus jakieś miejsca dla Fundacji i tak dalej. Proszę Państwa sprawdzaliśmy to nawet powiem, że ja bardzo rzadko w ogóle się interesuję, bo nie mam czasu na czytanie portali, ale ktoś mnie poinformował o różnych wpisach. Rzeczywiście potwierdziła się informacja, zapytanie, które skierowałam do Pani dyrektor Kajak, ileż to osób w zeszłym roku było skierowane z powiatu do domu samotnej matki. Oczywiście zero, ja tak podejrzewam, bo ja bym pamiętała, bo dla nas to są bardzo ważne sprawy, jeśli w ogóle do takiego nieszczęścia dochodzi. Proszę Państwa, Państwo po co znowu to robicie? No niestety, jeżeli mówicie, że mieszkańcy chcą, to widzicie Państwo, czego mieszkańcy chcą. Jeszcze jedna sprawa ukazał się oczywiście chyba przypadkiem, ktoś sam z Gazety Wyborczej z ulicy Czerskiej z Warszawy szukał jakiegoś tematu i przypadkiem napisał artykuł, ale skąciś tam się przypadkiem też wziął Pan Jerzy Żelichowski, który wyraźnie sugeruje, że może być to ustawione pod kogoś. Proszę Państwa ja powiem tak, my z Panem Starostą i całym Zarządem mamy przygotowaną taką strategię, że w momencie, kiedy już będzie ogłaszany przetarg, jeżeli będzie ogłaszany, wtedy będziemy wysyłać do wszystkich mediów ogólnopolskich również informacje o przetargu, bo dla nas jest to ważne, że czym więcej będzie osób wiedziało o możliwości takiego zakupu, tym wyższą cenę uzyskamy w przetargu. Tutaj właśnie wtedy takie działania jak to, że Gazeta Wyborcza napisała to w tygodniku ogólnopolskim jest dla nas w sumie na plus, bo my się cieszymy, że mamy za darmo reklamę, bo tak musielibyśmy za takie ogłoszenia naprawdę duże pieniądze płacić. Proszę Państwa prośba jest taka niech to się ukazuje we wszystkich gazetach, telewizjach tylko jeszcze nie teraz. Wtedy, jeżeli podejmiemy decyzję rzeczywiście i pójdzie ogłoszony przetarg, bo dzisiaj jak ktoś nawet przeczytał w Wyborczej, zajrzy na BIP powie, coś tam pogadali, nie sprzedają, ale jak będziemy już bliżej momentu ewentualnej sprzedaży to bardzo proszę. Oczywiście Państwo tymi działaniami zaoszczędzimy dużo pieniędzy. To jest chyba wszystko, co chciałam powiedzieć na ten temat. W tej chwili oczywiście, jeśli chodzi o Radnych, jeśli chodzi o osoby, które tak najmocniej się tutaj udzielały, informuję, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęły jakiegokolwiek propozycje uwzględniające to, o czym mówiłam na poprzedniej sesji. Czyli, jakie koszty, co to by miało być, koszty przystosowania, koszty utrzymania i źródła finansowania tych kosztów. Dziękuję bardzo, to wszystko.”



Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski udzielił głosu Radnej W. Dragan.

Radna W. Dragan powiedziała, „proszę Państwa, pierwsze zdanie to takie, że żadna sesja bez ataku na moją osobę ze strony Pani Starosty to jest Sesją straconą, ale ja jestem już stary wróbel mnie to tak bardzo, że tak powiem nie dotyka. Najważniejsze dla mnie w tej chwili w sprawie Pałacu jest to, żeby ten Pałac został dla społeczności. To jest dla mnie najistotniejsze. Poprzednia nasza sesja, która się odbyła 28 grudnia, no niestety nie dała czasu mnie ani chyba innym Radnym również żebyśmy mogli jakiegokolwiek konsultacje społeczne w swoim przynajmniej okręgu wyborczym przeprowadzić. Po 28 grudnia ja poczyniłam wiele starań, przeprowadziłam wiele rozmów z mieszkańcami, z Radnymi, z sołtysami. Tu muszę powiedzieć, że większość, druzgocąca większość jest za tym, żeby ten pałac był dla społeczności. Różne propozycje, jeśli chodzi o zagospodarowanie tego miejsca padały. Przeważała tematyka, rehabilitacji zdrowia szeroko rozumianego, profilaktyki zdrowotnej, jak również niektórzy też chcieliby przeznaczyć część przynajmniej tych pomieszczeń na cele kulturalne. Wiadomo, to są rzeczy kosztowne. Zdaję sobie z tego sprawę, dlatego też czyniłam starania ja i moi znajomi Radni, żeby wejść w kontakt z instytucjami, czy też z jakimiś organizacjami, które podźwignęłyby ten ciężar i myślę, że w najbliższych dniach do Zarządu Powiatu pojawią się takie podmioty, zaproponują i przyjrzyjcie się temu. Ja nie mówię, że to będzie może idealne rozwiązanie, ale proszę, żebyście się temu przyjrzeni. Skoro jesteśmy już przy Pałacu. Ja przyjrzałam się operatorowi szacunkowemu też, wycena końcowa no to troszeczkę jest oderwana od rzeczywistości proszę Państwa. +Poza tym przeczytałam, że tam jakiś budynek jest pokryty papą, niestety ja te budynki doskonale znam tam papy ja nie widzę. Proszę Państwa, zastanówmy się, jeszcze troszeczkę jest czasu, a może na cele jakieś dla powiatu, by to przeznaczyć? Przecież kiedyś na sesji Pani dyrektor Kajak z PCPR-u proponowała zagospodarowanie oddziału psychiatrycznego na centra opiekuńczo mieszkalne. To powiat może prowadzić. Ze względu na to, że Pan dyrektor nie wyraził zgody na przeznaczenie tych obiektów na właśnie takie cele odpuszczono, a może pochylić się nad tym problemem? Nie, to jest tylko taka moja propozycja. W każdym razie ludność z naszego terenu, mieszkańcy bardzo by chcieli, żeby to było dla społeczności przekazane, a nie do sprzedaży. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu R. Gajda.

Radny R Gajda powiedział, „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Tak przysłuchuje się wypowiedziom i nie znam, przyznam szczerze tego stowarzyszenia. Czy to jest grupa formalna, nieformalna, Otwarty Sochaczew, ale korzystając z Google, a zajęło mi to pół minuty, wpisałem sobie i wychodzą nam 3 zakładki. Otwarty Sochaczew, Otwarty Sochaczew facebook, kultura działania.pl. Jest tam wzmianka na stronie e-Sochaczew, chyba na Instagramie i siedziba to jest grupa, zaraz pozwolę sobie to przytoczyć - grupa nieformalna, sekundeczkę, dosłownie zaraz znajdę, siedziba Stowarzyszenia Traugutta 29. Tworzymy nieformalną,



bezpartyjną inicjatywę osób niezrzeszonych, jak i takich, które należą do różnych organizacji społecznych. Nie znam tej grupie przyznam szczerze, pierwszy raz słyszę. A jeżeli takie pismo wpłynęło, to uważam, że warto jeszcze nad tym się pochylić, sprawdzić wszystkie opcje za i przeciw, spokojnie, rozsądnie, rzetelnie te pismo przejrzeć, bo widać w Internecie, że ta grupa nieformalna istnieje. To taka moja sugestia, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Ale Panie Radny w jakiej to sprawie mamy pochylić się?”

Radny R Gajda powiedział, „Panie Starosta wspominała odnośnie tego pisma, które wpłynęło bez podania chyba siedziby. Więc tutaj tak doradzam, żeby sprawdzić, bo ja osobiście nie znam, spojrzałem w Internecie i znalazłem to w ciągu pół minuty, więc taka moja sugestia dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosto bardzo proszę.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Najpierw odpowiem Panu Radnemu Gajdzie. Panie Radny my jesteśmy urzędem, urząd dostaje pismo, pismo wpływa i adresat podaje co najmniej adres do korespondencji. Ja nie wiem, nie interesuję się nieformalnymi grupami w Sochaczewie, bo podejrzewam, że byłoby ich może kilkadziesiąt albo kilkaset. W związku z tym, jeżeli spodziewał się odpowiedzi i chciał ktoś, żeby odpowiedzieć, powinien przynajmniej podać adres do korespondencji. Tu temat mamy zamknięty. Następną sprawą, ja przed chwileczką Państwu zaprezentowałam, wynik konsultacji społecznych, bo tak to mogę nazwać w pewnym sensie, czyli społeczeństwo, zakładam, że z całego powiatu wypowiedziało się, co chciałoby, żeby z tym zrobić. Ale widzę, że Państwo mówicie, tak społeczeństwo się wypowiedziało, ale to jest nieważne. My mówimy, że to odpada. Proszę Państwa, jeżeli Pani Wanda Dragan oczywiście znowu mgliście mówi, że może to, może tamto, może rehabilitacja i tak dalej, ale co też zaznacza kultura jakiś kulturalny ten... Proszę Państwa, musicie Państwo pamiętać, że samorząd powiatowy ma realizować zadania ponadgminne. Cóż to oznacza? To oznacza, że realizuje zadania, na przykład nie wiem dom dziecka, gdzie gminy nie prowadzą, tylko to jest zadanie powiatu. Oczywiście też ma zadania w zakresie kultury, sportu. Tylko, że mojej ocenie mielibyśmy jakiś Powiatowy Dom Kultury sytuować na terenie powiatu, to ja pytam, a dlaczego na terenie Gminy Iłów? Jeżeli już mieliby mieć zapewniony, przynajmniej w teorii w miarę równy dostęp wszyscy mieszkańcy całego powiatu, to raczej by to wypadało pomyśleć o Sochaczewie, o mieście, bo to jest centrum powiatu, ale oczywiście Pani Wanda Dragan jest z rejonu gminy i uważa, że sołtysi z tego terenu chcą i dla tych sołtysów plus iluś mieszkańców należałoby to zrobić. Powtarzam po raz kolejny, nie jesteśmy zdeterminowani w tym kierunku, żeby na siłę sprzedać ten pałac, ale jesteśmy świadomi tego, że 8,5 hektara tego parku, który wymaga olbrzymich nakładów, objętego Konserwatorem Zabytków plus koszty



przebudowy ewentualnie. Proszę Państwa, to tak nie działa, że dzisiaj tam mamy pokoje, mamy dzieci i nagle jutro wyjdą i tam będzie centrum opiekuńczo-rehabilitacyjne. Proszę Państwa, trzeba spojrzeć w przepisy, co jest w przepisach, jakie są wymogi sanitarne, jakie są wymogi, co do pomieszczeń i proszę Państwa, co wtedy robimy? Wchodzimy w substancję budynku. Już abstrahuję temat, że możemy nie dostać zgody Konserwatora Zabytków. Ja już tu abstrahuję, bo wiemy, jak jest trudno, bo na samo wydzielenie działki Pan Starosta Tadeusz Głuchowski wtedy, kiedy wydzielaliśmy działkę na tym terenie, jeździł tu od Warszawy do Płocka. Wydzielenie działki, na której nie było akurat zabytkowych drzew. Państwu się wydaje, że wy tak teraz tam wejdziecie, wywalicie ściany, ktoś przyjdzie i to zrobi sobie i będzie fajnie. To wszystko powtarzam, powinno być przemyślane a ci, którzy sugerują, jako fachowcy rozumiem, może każdy ma jakieś ukryte talenty albo może ma dokumenty, jako fachowcy, że to jest za niskie. To jest prosta sprawa. Stanąc do przetargu, kupić za tą niską cenę, potem sprzedać i te środki ze sprzedaży przeznaczyć na remont i zrobić coś, co będzie funkcjonowało. Proszę Państwa, mówimy o Iłowie konkretnie, a czy Państwo wiecie, bo Pani Wanda powinna o tym wiedzieć. Ale nie wiem, nie pomyślała, czy może zapomniała, że po drugiej stronie ulicy jest szkoła, była szkoła i proszę Państwa, tam jest teraz żłobek nowo otwarty. Proszę Państwa, na dzień dzisiejszy wykorzystanie tych budynków to jest mniej więcej w 1/3, czyli 2/3 budynku szkoły stoi puste. Jeśli mieszkańcy, sołtysi, mieszkańcy gminy chcą i widzą, że chcą mieć potrzebę, a wiem, że jest jakiś tam dom kultury, ale jeszcze jakiegoś innego. Proszę bardzo zagospodarować można. A wy dzisiaj Państwo mówicie tak i to jeszcze powtarzam wbrew opinii mieszkańców, bo ja rozumiem jakby się to ukazało, ta sonda na nie wiem jakimś innym portalu, to by były zaraz zarzuty, że to jest jakiś reżimowy portal. Naprawdę rozumiem lansowanie się i tak dalej, ale robicie Państwo takie ruchy, które po pierwsze niczemu, że tak powiem nie służą, bo my gdybyśmy nie mieli przeanalizowanej sprawy, to my byśmy nie wychodzili z propozycją sprzedaży. Ja dzisiaj Państwu za chwilkę, Panie Robercie, proszę jeszcze puścić tą prezentację z ul. Głowackiego. Proszę Państwa, za sekundę już kończąc, pokażę Państwu jak wyglądają te słynne „obórki” przed i jak będą wyglądały, bo dostaliśmy o warunki zabudowy, wystąpienie. Jest prezentacja, zresztą można sobie na stronach internetowych zobaczyć, jak wyglądały wtedy, jak będą wyglądały teraz. Wracam do Gawłowa. Proszę Państwa naprawdę wycena była bardzo niska, jeżeli mówimy o wycenie, ale zwróćcie Państwo uwagę tam była jeszcze niższa, może mniejszy teren, ale miejsce bardziej atrakcyjne, bo tuż przy mieście. Tu mówimy, że to Gیزیце, więc proszę Państwa, zostawmy, jeżeli tak, jak powiedziałam ... widzicie Państwo to jest to, co było kiedyś, to są te słynne „obórki”, to jest to, co ma być ewentualnie teraz. Za chwilkę widzicie Państwo osiedle mieszkaniowe, dla kogo to osiedle jest, dla mieszkańców naszych. Wracam do Gawłowa, też były takie głosy, że majątek, że sprzedaż, że to, że tamto. A co się teraz okazało? Człowiek kupił prywatny, sam z tego korzysta, otwiera się na ludzi, są eventy i tak dalej. Więc czy my wiemy? Ja nie wiem kto kupi, nie wiem na co przeznaczy, ale nie weźmie pod pachę tego Pałacu i nie ucieknie z nim. Więc naprawdę, ja bardzo proszę Państwa o taką rzeczywistą analizę i jeżeli mieszkańcy się wypowiedzieli w terenie w inny sposób, wy kwestionujecie tą wypowiedź.



No macie prawo kwestionować, że możecie uznać, że wicie lepiej, tylko was Radnych jest iluś w tej chwili, a tutaj zakładam, że ileś osób w tej sondzie wzięło udział.”

Przewodniczący Komisji A. Kierkowski powiedział, „Dziękuję bardzo Pan Żelichowski, za zanim Pan zabierze głos, widzi Pan tam, będziemy pili kawkę, Panie Jerzy w tej jednej z obórek. Bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Czuję się zaproszony przez Pana. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado sformułowanie, reżimowe media to pierwszy raz słyszę takie sformułowanie tutaj, w naszym lokalnym sochaczewskim środowisku. Użyła go po raz pierwszy w moim odczuciu Pani Starosta Gonta i nikt więcej tego określenia w przestrzeni publicznej nie użył, więc jest Pani autorką, wyłączność dla Pani. Kwestia następna, powołuje się Pani na sondaż, który o dziwo, ja, który tam często bywam na tym portalu, pierwszy raz go w tej chwili zobaczyłem. Gdybym go widział, zapewne bym swój głos tam dorzucił i te procenty pewnie by się zmieniły, nie byłyby już tak dla Pani korzystne. Natomiast proszę nie ignorować petycji, którą skierowali mieszkańcy miasta, do Starostwa. Bo zaglądam aktualnie podpisało się pod tą petycją 182 osoby. To nie są po prostu jakieś tam przypadkowe osoby, które zwróciły się z tą petycją do Starostwa, tylko wyraźnie zostało to przez Pana Radnego Roberta Gajdę wskazane. Pani ma służby, Pani nie musi sama wszystkiego osobiście, że tak powiem doświadczyć, ale wystarczy tylko zlecić ludziom w Starostwie i Pani niezbędne informacje na to, z tej grupy tego stowarzyszenia Otwarty Sochaczew działającego w przestrzeni miasta nie od wczoraj, tylko już od jakiegoś czasu. To są osoby nie jakieś tam przypadkowe, anonimowe. Myślę, że po prostu zbyt spłycała Pani kwestię tej poważnej petycji, którą skierowano na ręce Zarządu Powiatu. Proszę się temu jeszcze raz z należnym szacunkiem przyjrzeć. Następna kwestia, też sobie Pani pozwoliła na taką uwagę, że ja stwierdziłem, że pod kogoś. Tak, mam takie odczucia na podstawie działań, jakie Zarząd Powiatu podejmuje od początku tej kadencji i jak postępuje właśnie w kwestii tego obiektu, bo przecież na początku kadencji zwróciliście się Państwo do Rady Powiatu z prośbą o środki, żeby można było tam wybudować na wydzielonych działkach dwa pawilony. Działki zostały wydzielone. Zrezygnowaliście z tego przetargu, mimo że tam brakowało trochę pieniędzy. W konsekwencji, jak widać dużo większe pieniądze udaje wam się uzyskać. Można było dorzucić tę kwotę do brakującej, rozstrzygnąć przetarg i zrealizować zadanie, które Radni byli przekonani, że Państwo rzeczywiście macie szczerą intencję wybudowania takich dwóch z prawdziwego zdarzenia pawilonów, każdy z nich po 1000m² powierzchni użytkowej. A co się stało? W trybie całkowicie ukryliście to przed Radą, dokonaliście zakupu dwóch obiektów mieszkalnych, które potem były dopiero adaptowane pod ten cel. Ile one mają dzisiaj powierzchni, po kilkaset metrów każdy z nich i tam są te dzieci, po prostu dla ich dobra, oczywiście jak Pani cały czas podkreśla w lepsze warunki wprowadzone. Pytam, dlaczego Pani Starosta atakuje Panią Radną z okręgu Iłowskiego? Przecież to jest naturalne, że ona tam reprezentując tamtych mieszkańców, ma obowiązek słuchać i przekazywać ich odczucia i ich powiedzmy wnioski. To nie jest tak, że Pani Radna Dragan sobie



coś sama wymyśliła.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny, dziękuję.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Panie Przewodniczący jeszcze czasu nie wyczerpałem, bo zacząłem troszkę.

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję. Czas się, Panie Radny. Cały czas ja mam zegar więc...”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Pan mi da jeszcze 10 sekund i kończę, więc Panią Radną naprawdę trzeba z uznaniem potraktować, a nie dokuczać jej i wreszcie ostatnia kwestia. To jest no, widzi Pan wszedł mi Pan w słowo i w tej chwili mnie Pan zbił z pantałyku z tą ostatnią kwestią. Zgłoszę się jeszcze raz. Dziękuję tymczasem.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Zanim oddam głos Pani Staroście, proszę Państwa, jest 21 radnych. Żeby utrzymać ten budynek, to proszę wskazać środki finansowe, skąd wziąć? Jako Przewodniczący mój udział będzie te 500.000zł, gdzie powstała ustawa dochodu podatkowego. Proszę dać więcej, bo tylko teraz w tej chwili tyle mamy na utrzymanie tego budynku. Mówicie, że ten budynek jest źle oszacowany. Obórki były oszacowane, operat szacunkowy jak pamiętam na 3,5 miliona złotych poszły za 9,2 miliona złotych. Dzisiaj wszyscy będą szczęśliwi, bo będzie zagospodarowany teren. Teraz ja dopominam się już od dwóch Sesji, żebyśmy doszli do wniosku, czy ten pałac nam jest potrzebny i co będzie w tym pałacu. Nikt nie chce w tej kwestii nic powiedzieć, tylko każdy szuka czegoś. Jak można było wysłać pismo do takich instytucji jak minister kultury, nie mówiąc, że potrzeba jest 50 milionów na utrzymanie tego, Pani Radna no. Pan minister się śmieje, to tak, jak idzie się do kogoś to się mówi, finanse się wylicza, koszty utrzymania, a nie pisać do ministra, płacząc, że pałac sprzedają i Pani jest Radną. Mówi się, Panie ministrze kultury, chcemy rozwijać kulturę w Iłowie, potrzeba nam 50 milionów na utrzymanie tego pałacu i zapraszamy na otwarcie. Tak robi dobrze działający Radny, a nie płacze. Ściana płaczu jest nie w naszym państwie. Bardzo proszę Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Odniosę się do wypowiedzi Pana Radnego Żelichowskiego odnośnie tego, że tu Pani Wanda bardzo oczywiście zabiega o mieszkańców z tej konkretnej miejscowości, gminy. Proszę Państwa, ja jestem Starostą, ja mam obowiązek dbania i Państwo zresztą też, żeby była jasność, bo jak będziemy sobie dzisiaj mówili, że nie droga tu, a droga tam no to po prostu nic nie zrobimy. Naszym obowiązkiem, a zwłaszcza Zarządu jest dbanie o cały powiat. Dzisiaj powiedziałam już mamy ustawę o samorządzie powiatowym, która nakłada na nas pewne zadania, mało tego, jedno z tych zadań są fakultatywne. I właśnie fakultatywnym zadaniem jest kultura, sport i tak dalej i my powinniśmy



realizując wymogi ustawowe, takie podejmować działania, które w pierwszej kolejności zaspokajają potrzeby całego powiatu. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa, Pan mówi, żeby się pochylić nad wnioskiem Otwarty Sochaczew. Proszę Państwa mam pytanie. Oni mówią dom samotnej matki. Ja sprawdzam w PCPR, bo dom samotnej matki nie działa tak, że przyjdzie sobie matka do domu, nie wiem, mąż może lekko napity, jest kłótnia i matka bierze dziecko, walizki i jedzie na pół roku do domu samotnej matki. Dom samotnej matki funkcjonuje również poprzez skierowania, poprzez całą procedurę administracyjną. Informuję Państwa, może nie wszyscy wiecie o tym, że w miejscowości Piaski tylko już nie pamiętam one się różnią nazwą, chyba Królewskie mamy partnera społecznego, który prowadzi właśnie taki ośrodek i w razie, kiedy zaistnieje potrzeba, to z powiatu sochaczewskiego są tam te samotne matki kierowane. W związku z tym, jeżeli przeanalizujemy, jakie było wykorzystanie, jaka była potrzeba. To ja mam dzisiaj pytanie, było „zero”, zakładamy może będą dwie, trzy. Czyli Pan Radny Jerzy Żelichowski, popierając tę inicjatywę, dzisiaj jest w stanie odpowiedzialnie powiedzieć, żeby Rada przychyliła się do wniosku i utrzymywała, remontowała, utrzymywała 8,5 hektarowy Pałac z założeniem, że może jedna albo dwie matki tam znajdą miejsce. Czy Państwo na takie koszty, gdybyśmy w ogóle to zaplanowali, podniesiecie rękę i powiecie, tak głosujemy za tym. Rezygnujemy z dróg, bo drogi niestety dzisiaj mamy cały czas ten problem i długo jeszcze będziemy mieli, czyli mówimy mieszkańcom nie, nie, chodźcie po błocie, a my wam za to damy dom kultury i dom samotnej matki dla dwóch, trzech i to jest Wasza odpowiedzialna rola Rady? Pytam, czy to jest wasza racjonalna i odpowiedzialne stanowisko? Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Myślę, że zakończyliśmy dyskusję. Pan Żelichowski jeszcze w kwestii, bo to są pytania do Zarządu, bo widzę, żeśmy się rozkręcili”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak, Panie Przewodniczący. W mojej wypowiedzi tam poruszyłem kwestię tych działek dwóch, które są wydzielone pod budowę pawilonów, pawilony nie powstały, co Zarząd zamierza z tymi działkami zrobić? Czy też będą na przetarg?”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski zapytał, „O których?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „O tych, które były wydzielone pod planowaną budowę dwóch pawilonów pod Placówkę Opiekuńczo - Wychowawczą. One zostały z tej działki pierwotnie, gdzie jest pałac wydzielone pod Placówkę.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta, bardzo proszę.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, znowu wracamy do tematu, dlaczego nie tam zlokalizowano dwa domy dziecka, które musiały przede wszystkim mówiliśmy to już od dawna i powtarzam to po raz kolejny, bo być może nie wszyscy zapamiętali,



choć powtarzane było to miliony razy.”

Radny J. Żelichowski wtrącił, „Nie, dlaczego? Tylko, co zamierza Zarząd z tym zrobić?”

Radna W. Dragan wtrąciła, „Z tym jest działkami.”

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała, „Decyzja o tym, żeby tam nie robić domów dziecka zapadła w momencie, kiedy otrzymaliśmy informację, że los szkoły jest niepewny, co zresztą się ziściło. Tam nie będzie jedyne praktycznie punktu, który dawał nam taką właśnie możliwość, chęć pozostawienia tam domu dziecka, bo uważaliśmy, że szkoła po drugiej stronie ulicy to jest bardzo duży atut. Poza tym w związku z tym, że jest to teren wiejski, gdzie mało jest instytucji kulturalnych, to szkoły przejmują właśnie czasami takie funkcje, więc to to była podstawowa przyczyna tego, że nie zostały te domy tam usadowione. Co do przyszłości tych działek. Działki są, projekty są. My w tej chwili mamy przygotowane kilka ewentualnych rozwiązań, w jaki sposób wykorzystać te budynki, ale oczekujemy, śledzimy, jakie są plany dofinansowania tych działań, czyli po prostu patrzymy, jakie są projekty. Jeżeli uda nam się pozyskać jakieś środki w wysokości co najmniej 80 czy 70% będą takie programy na pewno do tematu wrócimy. Jeszcze jedna rzecz, jak już rozmawiamy z prac Zarządu Powiatu, ja chciałam tylko przedstawić taką informację, że wpłynęło pismo, wniosek Pani Anety Rozkosz Radnej Rady Powiatu w Sochaczewie o tym, żeby wystąpić do Rządowego Funduszu Polski Ład, to jest 3 edycja, która mówi nam, o terenach popegeerowskich i są możliwości pozyskania środków na te właśnie cele między innymi na modernizację dróg. Ten wniosek, to pismo Pani Anety Rozkosz był też popierany pismem sołtysa, sołectwa Wisowa, Sewerynow z 5 listopada i również Wójta Gminy Hów z 8 listopada. Oczywiście Pani Anecie Rozkosz i Państwu wszystkim odpowiadam w taki sposób, że tak jak wzorem pierwszego naboru i teraz drugiego będziemy składać wnioski, a później po uzyskaniu konkretnej informacji, jakie środki udało się pozyskać, będziemy te środki rozdysponować na poszczególne zadania. Tylko przypomnę, że dzisiaj, jeżeli mówimy o tej trzeciej edycji, czyli te gminy popegeerowskie, to mamy tutaj możliwość złożenia dwóch wniosków, jako powiat. Jeden jest do 2 milionów i drugi wniosek do 10 milionów, jest to bardzo korzystne. Do 10 albo 8 już nie pamiętam w każdym bądź razie, Pani dyrektor, jakie są? 8 i 2 miliony, tak? Ja mówię o powiatach i oczywiście takie wnioski będziemy składać z tym, że nazwa zadania do wniosku będzie znowu brzmiała mniej więcej w ten sposób, że przebudowy i remonty dróg na terenie powiatu, nie wiem etap drugi, jak to nazwiemy, to jeszcze się zastanowimy. Tak wygląda sytuacja. Oczywiście jak zwykle, bo nawet czy to jest 97%, czy teraz mamy drugą transzę, z której też chcemy dużo przeznaczyć na drogi. Na drugą transzę będziemy składać wnioski i musimy pamiętać, że na wkład własny będą potrzebne środki, a przy inflacji tak jak widzieliście Państwo przy nawet wycenie wstępnej tunelu w Teresinie, a realnych dzisiejszych kosztach zdajemy sobie z tego sprawę, że to realne dofinansowanie to nie będzie 95% czy 97%, tylko może być dużo mniejsze. Oczywiście wtedy będziemy musieli znaleźć środki na wkład



własny, ale na razie złożony zostanie wniosek do końca lutego, bo chyba termin został przedłużony i będziemy oczekiwać na decyzję. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pani Wanda Dragan.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja przypominam Pani Staroście, że ja również składałam wnioski o drogi na terenie Brzozowa, a Brzozów był popegeerowski, więc tutaj proszę to też wziąć pod uwagę. Chciałam zapytać jeszcze o Rządowy Fundusz Polski Ład, do 28 lutego się składa te wnioski. Do 90% wartości inwestycji na infrastruktury drogowe można otrzymać, trzy wnioski Powiat będzie składał. Myślę, że już Zarząd podjął decyzję, które drogi brane będą pod uwagę, jeśli można zapytać, które to poproszę. Natomiast te popegeerowskie, to ja wyczytałam, że do 98% kosztów można uzyskać dofinansowanie, również do 28 lutego. Na infrastrukturę drogową na przykład to do 2 milionów jeden wniosek i do 5 milionów drugi. Tak było napisane na stronie rządowej, zrobiłam sobie notatkę, dziękuję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Pani Radna złożyła. Pani Radna, ile wniosków złożyła?”

Radna W. Dragan powiedziała, „Ja złożyłam na dwie drogi w rejonie Brzozowa, bo tylko.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „w sprawie tych popegeerowskich?”

Radna W. Dragan kontynuując powiedziała, „Tak to będzie popegeerowska też, a w niej nie napisałem, że popegeerowska, ale to wiadomo, że jak na tym terenie to z tego najkorzystniej, bo aż 98% można dostać dofinansowania, więc chyba korzystniejszego nie ma.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Będzie jak zwykle rozczarowanie. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś?”

Radna W. Dragan powiedziała, „pewnie będę rozczarowana, ale będę miała nadzieję.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję bardzo. Myślę, że wyczerpaliśmy.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Proszę Państwa, jest sytuacja taka, że jeżeli chodzi o gminy, to być może, że tak, ale jeśli chodzi, tutaj jest napisane, że tak dla powiatów, limity dla powiatów jest 2 i 8 milionów. A to, co mówi Pani Wanda Dragan może dotyczy gmin. Nie wiem, ale to już jest. W każdym razie składamy na maksa.”



Radna W. Dragan powiedziała, „To jeszcze lepiej, nawet jak 8 to jeszcze lepiej.”

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „W każdej gminie są jakieś popegeerowskie budynki, jeszcze dojdzie Powiat. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu Informacje Przewodniczącego od ostatniej sesji.

Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami w załączeniu – Załącznik Nr 13.

Ad. pkt 10 Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Państwa uczestniczyłem w:

- Koncercie kolęd w Kościele Świętego Wawrzyńca;
- otwarciu mostu, mieszkańcy są szczęśliwi i myślę, że należy spytać właśnie mieszkańców, co oni o tym sądzą, bo kogo nie spytaliśmy, to wszyscy tam są szczęśliwi, bo nareszcie mają most z prawdziwego zdarzenia.

Wpłynął wniosek, pismo do wiadomości od Pani Radnej Dragan w sprawie pałacu o tym mówiła Pani Starosta to już nawet nie będę streszczał o co chodzi, bo wszyscy Państwo wiecie, już Pani Starosta powiedziała.

Jest pismo, żeby Państwo wiedzieli, że cały czas się przytacza pisma Pana Kowalika w sprawie skargi na PINB. W tej chwili przy udziale Pana mecenasa Drewniaka żeśmy wysłali pismo do Konstantego Radziwiłła Wojewody Mazowieckiego z uzasadnieniem, że my, jako powiat nie mamy wpływu na PINB. Na Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego ma wpływ Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego, więc pismo zostało wysłane. Pan Kowalik jak zwykle przysłał jeszcze jedno pismo, ale myślę, że będziemy cały czas jego informować, że te pisma idą do wojewody i niech wojewoda rozstrzygnie jego skargi. Tak Panie mecenasie? To tyle.”

Ad. pkt 11 Wnioski i oświadczenia radnych

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „Przechodzimy, proszę Państwa, wnioski i oświadczenia Radnych. Czy Pani Starosta chce coś oświadczyć? Proszę bardzo. Nie widzę żadnych oświadczeń.”

Ad. pkt 12 Sprawy różne

Przewodniczący Komisji A. Kierzkowski powiedział, „przechodzimy do spraw różnych. Tu bardzo, proszę Pana Sekretarza wpłynęło pismo od Pana dyrektora szpitala o sytuacji bieżącej szpitala. Bardzo proszę o odczytanie.”



Sekretarz M. Orzeszek powiedział, „Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, treść pisma.

Działając w imieniu i na rzecz Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie informuje o możliwym wzroście kosztów, w tym umów cywilnoprawnych oraz realnym wzroście kosztów ogrzewania i energii elektrycznej, a także pozostałych cen na niezbędne materiały, żywność dla pacjentów, leki, sprzęt jednorazowego użytku i inne. Na początku grudnia pismo złożyli lekarze anesteziolodzy świadczący usługi w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii z żądaniem podwyższenia stawki godzinowej do kwoty, co najmniej 200 złotych. W załączeniu przekazuje kserokopie pism. Realizacja wniosku oznacza szacowany wzrost kosztów w skali roku o kwotę 1.537.000zł. W dniu 17 grudnia 2021 roku pismo z prośbą o wzrost wynagrodzeń zasadniczych od kwoty minimum 10.000zł, do trzykrotności średniej krajowej to jest do kwoty 18.066,72zł. Złożyły dwie Panie anesteziolog zatrudnione w naszym szpitalu w oparciu o umowę o pracę. W załączeniu do pisma przekazuje kserokopie podania. Prognozuje się wzrost kosztów od 83.000zł do 352.000zł w zależności od kwoty wzrostu wynagrodzenia. Niestety, w związku ze zmianą przepisów podatkowych spodziewam się dalszych pism i roszczeń finansowych ze strony kontrahentów oraz pracowników. Brak realizacji postulatów może wiązać się z odejściem z pracy części pracowników medycznych, a w ekstremalnym wariacie z koniecznością zawieszenia działalności w przypadku braku kadry medycznej. Obecnie w dniu 10 stycznia 2022 roku nastąpiła pierwsza wypłata wynagrodzeń naliczona na zasadach Polskiego Ładu i gro pracowników otrzymało niższe wynagrodzenie, w tym pielęgniarki i lekarze, co spotkało się z dużym niezadowoleniem oraz sygnałami o odejściu z pracy. Tutaj znaczenie ma położenie Sochaczewa blisko stolicy, a ponieważ w Warszawie wynagrodzenia pielęgniarek są wyższe, to w okresie styczeń-grudzień 2021 roku między innymi to spowodowało ubytek 21 etatów pielęgniarek, co zagraża zapewnieniu udzielania świadczeń zdrowotnych dotyczy dotychczasowym zakresie. W związku z powyższym jednym z niezbędnych rozwiązań może okazać się konieczność wzrostu wynagrodzeń do poziomu konkurencyjnych szpitali. Dodatkowo w dniu 22 grudnia 2021 roku do szpitala wpłynęło pismo z firmy Sime Polska spółka z o.o. z informacją o kolejnym wzroście od 1 grudnia 2021 roku ceny gazu ziemnego. Z analizy nowej taryfy wynika, że nastąpi szacowany roczny wzrost kosztów ogrzewania o około 1.000.854zł to jest o 152% w stosunku do planu rzeczowo-finansowego na rok 2022 i o 130% w stosunku do kosztów ponoszonych w roku 2021. Założony wzrost kosztów jest realny do uzyskania przy założeniu zachowania poziomu zużycia gazu z lat poprzednich. Możliwy jest jednak dalszy wzrost kosztów, który będzie uzależniony od warunków pogodowych. Nowa cena obowiązująca od 1 grudnia 2021 roku uwzględnia rabaty wynikające z podpisanej oferty, co do sposobu ustalania cen gazu, dzięki czemu szpital korzysta z rabatu na paliwo gazowe udzielonego od ceny wskazanej w nowej taryfie. Podkreślić należy, że przywołane powyżej pismo stanowi już drugą podwyżkę cen gazu dokonano w 2021 roku poniższa tabela prezentuje koszty ponoszone przez szpital w latach 2020-2021 w związku z zakupem gazu ziemnego, w tym znaczny wzrost kosztów w miesiącach październik, grudzień 2021. Tu w piśmie jest umieszczona tabela. W roku 2022 nastąpił również wzrost kosztów energii elektrycznej. W roku 2021 obowiązywały stawki za jeden MW w kwocie 339zł pierwsza strefa czasowa i 275 zł druga strefa czasowa. Od 1 stycznia 2022 roku szpital za energię elektryczną zapłaci odpowiednio 659zł i 479,90zł. To jest wzrost o 94,4% dla ceny pierwszej strefy i 74,5% dla ceny w strefie drugiej. Szacowany jest wzrost kosztów o kwotę 438.000zł, to jest 65% w stosunku do kosztów roku 2021. Kolejną grupą zawodową zgłaszającą postulaty wzrostu poziomu stałych z tytułu umów cywilnoprawnych o 20%



są lekarze ortopedzi. Realizacja żądania będzie skutkowała wzrostem kosztów w skali roku w kwocie 420.000zł. Ogólny wzrost kosztów w gospodarce znajdzie również swoje odzwierciedlenie we wzroście cen towarów kupowanych przez szpital, czego konsekwencją będzie ogólny wzrost kosztów działalności. Dalszy wzrost cen przy zamrożeniu przez MOW NFZ przychodów przyczyni się do pogłębienia trudnej sytuacji finansowej szpitala, spowoduje dalszy wzrost zobowiązań wymagalnych, a w konsekwencji doprowadzi do całkowitej utraty płynności finansowej. W wyniku wzrostu kosztów działalności kontrahenci związani ze szpitalem umowami mogą dążyć do ich wypowiedzenia lub aneksowania na warunkach niekorzystnych dla szpitala. Podsumowując powyższe żądania oraz wzrost cen oznaczają dla szpitala szacowany wzrost kosztów o kwotę 4.332.000zł przy wzroście wynagrodzeń zasadniczych pracowników etatowych do kwoty 10.000zł lub o 4.601.000zł przy wzroście wynagrodzeń zasadniczych pracowników etatowych do kwoty trzykrotności średniej krajowej. Do dnia przygotowania niniejszej informacji szpital nie otrzymał informacji z MOW NFZ o wzroście finansowania, który rekompensowałby wzrost ogólnych kosztów stałych działalności. Szpital nie został również objęty żadnym działaniem ochronnym państwa, które zapewniłoby ograniczenie negatywnych skutków ogólnego wzrostu cen. Dynamiczna sytuacja gospodarcza nie pozwala na perspektywiczne planowanie finansów. Podpisano dyrektor szpitala Pan Robert Skowronek.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja, zanim Państwo będziecie zabierać głos w tej sprawie, chciałam słowo komentarza. Otóż sytuacja, którą przedstawia Pan dyrektor, jest co prawda sytuacją sprzed paru tygodni. Tym niemniej w międzyczasie troszeczkę zmieniły się kwestie związane z osłoną, jeśli chodzi o energię czy gaz. Wiem, że są instytucje właśnie typu szpitale, więc jestem umówiona z Panem dyrektorem, na jakby aktualizację tych informacji, ale przede wszystkim prośbę skierowałam do Pana dyrektora, bo tutaj wyraźnie mówi o możliwości utraty płynności również o wysokich kosztach, ażeby przyjrzał się załącznikowi inwestycyjnemu i które z tych wydatków inwestycyjnych zaplanowane na ten cel, na ten rok w tej trudnej sytuacji są rzeczywiście niezbędne. Tutaj będzie po uzyskaniu takiej informacji i jeżeli się okaże, że rzeczywiście jest to coraz większy problem będzie, ja już mówię tak wyprzedzająco być może, że będzie Rada musiała się pochylić nad tym, ażeby przejąć część niezbędnych wydatków inwestycyjnych. Czyli znowu będziemy musieli znaleźć jakieś pieniądze na to, żeby te niezbędne. Powtarzam, bo wszystkie inne inwestycje, które można odłożyć w czasie, będą odkładane. To tyle na ten moment, jak już otrzymam informacje o aktualnej sytuacji oczywiście poinformujemy Państwu. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. No cóż to pismo dyrekcji, do Zarządu, to nie jest nic zaskakującego. W tej chwili podobną sytuację ma większość szpitali powiatowych w całym kraju i to się nie stało z przyczyny powiedzmy jakiś błędów popełnionych w ostatnim okresie przez kierownictwa szpitali tylko jest to efekt „dobrej zmiany”, która wszystkich nas wprowadziła w niesamowite kłopoty, trudności i takie ogólne przygnębienie. Nie padło, a szkoda, bo chyba dzisiaj jedynym argumentem, który podnoszony jest w skali kraju, że to jest wina Tuska. Proszę Państwa, to nie jest tak, że jesteśmy jakąś wyspą szczęśliwości. Wszystkie problemy, które jak w soczewce skupiają się w naszym szpitalu, to nie są tylko sprawy szpitala. Chcę przejść w tej chwili do naszych spraw Starostwa Powiatowego.



Na sesji grudniowej pytałem, jakie kroki zamierza Zarząd podjąć, aby nie tylko przyznać podwyżki członkom zarządu w sensie tym etatowym, którzy funkcjonują, ale również i podwyżki, które dotyczyły radnych i funkcji pełnionych przez radnych w Radzie Powiatu. To były bardzo wysokie podwyżki i dzisiaj mam pytanie, jak Zarząd potraktował pracowników Starostwa, bo padło wówczas takie zapewnienie, że na pewno w nowym roku zostaną pracownicy Starostwa, również docenieni. Konkretnie, jakby można było prosić o informację, jaka kwota podwyżek została pracownikom Starostwa bezimiennie oczywiście wskazań, ale może jakieś są wartości średnie dla konkretnych grup zawodowych, czy to dla kierownictwa wydziałów czy dla pracowników, którzy powiedzmy na konkretnych stanowiskach służbowych funkcjonują. Jeżeli to pytanie zaskakiwałoby w tym momencie Zarząd, to wnioskuję Panie Przewodniczący, żeby w formie takiego opracowania, jakie zostało sporządzone dla Rady Powiatu, a dotyczyło oświaty i pracowników oświaty, żeby również przygotować takie zestawienie dla naszej wiedzy, a bynajmniej dla mojej wiedzy, jak sytuacja wygląda w Starostwie. Czy również pracownicy Starostwa zostali odpowiednio docenieni i czy generalnie atmosfera i klimat po tych zastosowanych podwyżkach zdaniem Zarządu jest satysfakcjonujący i uspakaja pracę całej załogi Starostwa. Jeszcze jest jedna kwestia, którą teraz bym zgłosił. Przeglądałem Biuletynie Informacji Publicznej i rzuca się w oczy straszna fluktuacja kadr, jaka ma miejsce w Starostwie, aż się roi od kolejnych jakiś naborów na wolne stanowiska, które są przeprowadzane na przestrzeni ostatnich dwóch lat. To mnie to bardzo zaskoczyło. Nie dalej jak na o tej porze roku, chyba w ubiegłym roku wybraliście Państwo dyrektora na Wydział Inwestycji i teraz widzę jest kolejne ogłoszenie znowu na dyrektora do tegoż Wydziału.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bo tamten odszedł.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „to dobrze. To poprosimy o informację, z czego to wynika. Ponadto pamiętam, jaką restrukturyzację Państwo żeście zastosowali kasując Wydział Promocji i Kultury, który w poprzedniej kadencji funkcjonował. Ludzi po prostu zwolniono z racji redukcji, a w tej chwili chyba na nowo reaktywowano ten Wydział. Mam pytanie czy on przejął te koszty, które do niedawna po prostu były przekazywane środki dla różnych mediów zewnętrznych, które Pani Starosta określiła mianem...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „muszę Pana wyciszyć. Pani Jolanta Gonta ma głos.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, odniosę się do kwestii ogólnie podwyżek. Założenie było takie, że w pierwszym etapie będziemy starali się, żeby te podwyżki pokrywały inflację, czyli tutaj mówimy o około powiedzmy tych 7 %. Szczegółowo, jakie zostały, w których jednostkach podwyżki przydzielone, to są już w gestii dyrektorów jednostek. Mówi tutaj Pan, pyta o atmosferze, o zadowoleniu bądź niezadowolenia. Otóż środki, które mamy zapisane w budżecie są wyliczone, są przygotowane, ale przede wszystkim musimy pamiętać, że również te koszty energii, ogrzewania dotyczą powiatu i jednostek. W związku z tym to, co się teraz odbyło w styczniu, to była taka, bym powiedziała próba uporządkowania pewnych sytuacji, bo niestety zastaliśmy jeszcze nie w tej poprzedniej kadencji, tylko jeszcze wcześniej zostaliśmy taką sytuację, że no powiem tak, inspektorzy, przykładowo inspektor na podobnym stanowisku, a nawet mniej obciążony pracą, a mający więcej obowiązków i bardziej



odpowiedzialnych miał pensję dużo niższą, ja już nie mówię tu o stażowym, od pracownika, który przyszedł, jak to się mówi zupełnie niedawno. Cóż, równać w dół nigdy nie można, bo wiadomo, że żaden pracodawca nie chce tego robić, a poza tym każde równanie w dół powoduje sprawy sądowe i tak dalej. W związku z tym te podwyżki, które zostały przydzielone u jednych dużo wyższe u innych niższe one będą funkcjonowały w tej chwili, a cały czas obserwujemy i zobaczymy, co będzie. Jeżeli z tych pieniędzy, które żeśmy zaplanowali na wynagrodzenia w ciągu roku będziemy mogli spokojnie te wynagrodzenia wypłacić, to będą kolejne etapy, czy to w formie nagród czy w formie podwyżek, ale na razie nie możemy robić takich ruchów, ażeby podwyżki były jednorazowo w kwotach, no oczywiście wysokich, bo każdego pracownika zadowala wysoka kwota. To jest pierwsze pytanie. Mówicie Państwo o fluktuacji kadr? Owszem, fluktuacja kadr dotyczy nie tylko Powiatu Sochaczewskiego nie tylko urzędów miasta czy gmin w naszym powiecie. Taka jest sytuacja w całym kraju, bo tam, gdzie pracownicy mają bardzo specyficzne, rzadkie na rynku pracy doświadczenie, umiejętności i kwalifikacje są chętnie przez biznes prywatny absorbowani, bo przecież chyba wszyscy Państwo wiecie, że dzisiaj mamy rynek pracy pracownika, a nie rynek pracodawcy. Oczywiście zawsze każdy z pracowników ma prawo wybrać sobie swoją ścieżkę dalszego funkcjonowania na rynku pracy. My nikomu nie jesteśmy tutaj, nie stajemy na drodze. Uważamy, że jeżeli ktoś akurat znalazł sobie lepsze warunki pracy, dlaczego mamy po prostu tutaj utrudniać. Cieszymy się, że ludzie sobie w tych trudnych warunkach radzą. Mówimy teraz o kwestii politycznej. Nie chcę, zresztą znacie mnie Państwo, ja się do tej wielkiej polityki nie odnoszę, ale skoro Pan Radny Jerzy Żelichowski tutaj mówi o winie tej „dobrej zmiany”, to ja nie chcę wchodzić w historię i nie chcę wchodzić w kwoty tych całych pakietów energetycznych i kto, kiedy podpisywał, na co się zgadzał i tak dalej, bo to jest nie temat nasz, więc nie chciałabym, żebyśmy tutaj w tą wielką politykę wchodzili. Co do Wydziału Promocji, Promocja funkcjonuje w tej chwili jako właśnie Wydział chyba kultury promocji, nadal. Zatrudnienie w tym Wydziale jest przynajmniej 3 etaty niższe niż wtedy, kiedy przyszliśmy, bo wiem, że 3 osoby dostały zaraz 3 chyba 2,5 etatu, nieważne w każdym bądź razie na pewno nawet nie wróciliśmy, ile jest teraz, tak jest 3 i 3/4. Wtedy było z tego, co pamiętam chyba około 7, więc nadal utrzymujemy tą ilość osób, które były po tej reformie wprowadzonej przez nas jeszcze w poprzedniej kadencji. Oczywiście mówicie Państwo o promocji, o wydatkach znowu pojawiają się w sieci informacje, że to jest jakiś lans, że to są jakieś niebotyczne kwoty, ale proszę Państwa musicie Państwo pamiętać i jeżeli już chcecie prowadzić takie analizy, to proszę rozgraniczyć, co jest według was jakąś tam, prawda promocją Zarządu czy Rady, a co jest rzeczywistą promocją tych wszystkich wydarzeń, które się odbywają na terenie powiatu. Proszę Państwa, do gazety mamy, owszem umowę z gazetami, mamy z portalami, ale przecież my tam nie piszemy tylko i wyłącznie o tym, że drogę oddaliśmy, jeśli Pan Radny uważa, to za jakąś autopromocję. Piszemy o wydarzeniach, o szkołach, o zawodach sportowych, o osiągnięciach mieszkańców powiatu zarówno w dziedzinie, jeśli chodzi o młodzież, nauki, sportu i tak dalej. Więc proszę też mieć to na uwadze, że to jest informowanie mieszkańców o tym, co się dzieje w powiecie, co się dzieje w szkołach, jakie są konkursy, jakie są osiągnięcia uczniów, co się dzieje w każdym, że tak powiem aspekcie życia. Mało tego, dużo informacji, które jest przekazywane i też wchodzi w tą pulę powiedzmy informacji promocji. To są informacje dotyczące urzędów. Przecież proszę Państwa, my mamy BIP, to nie jest za darmo. My utrzymujemy BIP, a co na BIP-ie się pojawia, wszystkie informacje dotyczące funkcjonowania odpowiednich wydziałów, znaczy wszystkich wydziałów, dokumenty do pobrania, sprawozdania, projekty czy uchwały. Jeżeli Państwo uważacie, że każdy wydatek na informacje czy promocję jest jakimś wydatkiem stricte nie wiem



lansowania się, jak też padają takie rzeczy, to bardzo proszę o odrobinę refleksji i wyodrębnienia tych kwestii z całości wydatków. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pan Robert Gajda, bardzo proszę.”

Radny R. Gajda powiedziała, „Dziękuję Panie Przewodniczący, czekałem się cierpliwie, myślałem, że Pan o mnie zapomniał. Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo, chciałbym zapytać Pana Sekretarza, kiedy wpłynęło te pismo od dyrektora szpitala?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „Na początku tego tygodnia.”

Radny R. Gajda powiedział, „Na początku tego tygodnia ok, dobrze. Uważam, że dyrektor w tak ważnej sprawie powinien być dzisiaj z nami na sesji zdalnej. To jest jedna sprawa. Druga sprawa w tym piśmie brakuje mi cały czas kwestii pracowników pomocniczych, dużo się o nich mówiło w zeszłym roku. Mówiło też się o braku dodatku z tytułu dodatku Covidowego. Czy ten temat został już rozwiązany na tyle skutecznie, że pracownicy dostali przysługujący im dodatek Covidowy, czy też zostały im zwiększone pensje. Kolejna kwestia, to słuchy raczej, które docierają do mnie od związków zawodowych szpitala, że są jakieś problemy komunikacyjne na linii związków zawodowy, dyrektor Szpitala, Starostwo Powiatowe. Chciałbym też się w tym temacie zapytać, jeżeli jest taki problem, to czego on dotyczy i dlaczego długo nie został jeszcze rozwiązany? Z wcześniejszych rozmów z tego co wiem, był problem spotkania się ze względu na COVID i z salą. Salę jestem w stanie załatwić. Proszę o informację, czy potrzeba jest sala na 100 osób, na 150 salę załatwiam własnym sumptem. Jestem w stanie pokryć koszty finansowe, jeżeli będzie taka potrzeba. Proszę o informację i dlaczego tak długo i dlaczego nie ma Pana dyrektora w tak ważnej sprawie. Uważam też, że w tak ważnej sprawie, jaka jest teraz sytuacja szpitala, powinniśmy spotkać się, usiąść i zwołać sesję nadzwyczajną. Jeżeli jestem w błędzie, proszę mnie poprawić. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „oddaję głos Pani Staroście.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zacznę od tematu czy jest potrzeba, żeby dzisiaj tu był Pan dyrektor. Pan dyrektor dostał właśnie pewne zadania ode mnie, co ma przygotować i uważam, że Pan dyrektor powinien uwzględniając to, co powiedziałam te działania ewentualnie osłonowe, których mogło parę dni temu jeszcze nie być, by po prostu przygotował i mając tą wiedzę, wtedy uważam, że należałoby zaprosić Pana dyrektora. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa. Mówimy tutaj o kwestii związanej z jakimiś dodatkami Covidowymi, z jakimiś pretensjami. Proszę Państwa, powtarzam to po raz kolejny, te wszystkie pytania, czy wypłacono, czy nie wypłacono pracownicy powinni kierować do swojego pracodawcy. Pracodawcą jest szpital, którego reprezentuje dyrektor. Jeżeli pracownicy są przekonani, że powinni dostać jakieś dodatki, jakieś wynagrodzenia, a Pan dyrektor im nie wypłacił, to kolej rzeczy i procedura jest taka, że osoby te mają możliwość zgłoszenia problemu do Państwowej Inspekcji Pracy. Jeżeli Państwowa Inspekcja Pracy stwierdzi, że Pan dyrektor tutaj prawo łamie, że rzeczywiście powinien wypłacić, a nie wypłacił to wtedy my korzystając ze



swoich praw od razu zaznaczam skromnych uprawnień nadzorczych, możemy polecić Panu dyrektorowi, aby zmienił swoje, o ile to było zarządzeniem, czy ewentualnie jeżeli przygotował zarządzenie, które jest niezgodne z prawem, bo nie objął tych wszystkich, którzy powinni być objęci, my możemy wtedy korzystając ze swoich uprawnień, zwrócić się do dyrektora z prośbą, właściwie w formie już bardziej pewnego rodzaju nakazu o zmianę danego zarządzenia. Jeżeli Pan dyrektor takiego zarządzenia nie zmieni, czy nie dostosuje się do ewentualnej decyzji Państwowej Inspekcji Pracy, wtedy my możemy Pana dyrektora pociągnąć do odpowiedzialności nawet poprzez odwołanie. Taka jest procedura. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz mówimy tutaj o kwestii spotkania. Będąc na tym spotkaniu, które odbyło się w siedzibie Solidarności do samego końca, do wyjścia na spotkanie, bo to było w godzinach popołudniowych, jeszcze pytałam Pana Sekretarza, czy wpłynęła jakaś agenda, a przynajmniej parę słów dotyczących, gdzie jest rzeczywisty problem. Niestety problemy nie zostały sformułowane, więc poszłam na to spotkanie, choć tak naprawdę uważam, że nie wiedząc właściwie o co chodzi, tylko słysząc hasła jest problem, jest konflikt i tak dalej, nie mając wiedzy na czym polega, poszłam na to spotkanie, niestety nie do końca przygotowana, co było nie z korzyścią ani dla mnie, ani dla pracowników, bo gdybym wiedziała, w czym leżą konkretne problemy, zbadałabym je wstępnie, przynajmniej poszłabym na spotkanie. No ale takie było widocznie życzenie związków zawodowych i pracowników, żeby nie mówić o co chodzi. No i potem na tym spotkaniu próbowałam pewne rzeczy wyłapać, o co chodzi tak naprawdę i z takich, jakby konkretnych ewentualnych zarzutów to był zarzut taki, że pan dyrektor nie wypłacił jakiejś grupie pracowników, jakiegoś nie wiem dodatku. W związku z tym zgłosiłam się do Pana dyrektora telefonicznie z zapytaniem, czy coś takiego miało miejsce. Pan dyrektor stwierdził, że nie miało miejsca, tym niemniej wystosował pismo do związków zawodowych z prośbą o wskazanie osób, które nie otrzymały tego dodatku, a były uprawnione i być może zakładał pan dyrektor, że przy tylu osobach pracujących w szpitalu może tylko o czymś zapomniano, może umknęło. Przedstawił termin chyba bodajże 7 dni na pozyskanie odpowiedzi. Ja uważam, że w takim przypadku ten termin nawet godzinny byłby wystarczający, jeżeli rzeczywiście te osoby uprawnione nie otrzymałyby wypłaty. Niestety, ale nie wiem, jak jest do dnia dzisiejszego, ale do dnia, całkiem jeszcze niedawno jak rozmawiałam z Panem dyrektorem, żadna taka informacja do dyrektora nie trafiła. Więc teraz musimy się zastanowić, czy my rozmawiamy profesjonalnie, czy chcemy skierować nasze rozmowy i pomóc pracownikom szpitala rozmawiając profesjonalnie, podejmując działania profesjonalne, czy chcemy się angażować na zasadzie takiej, że ktoś ma zarzut do dyrektora, bo na przykład jego żona została koordynatorem Oddziału Wewnętrznego, bo to jest jakiś prawda, nie wiem w domyśle czyjs nepotyzm i w ogóle. Tylko, że jeżeli ja zadaję pytania, zadawałam osobiście pracownikom i zadałam na tym spotkaniu, czy rozmawialiście ze swoimi lekarzami z Interny bądź z innymi, czy ktoś by chciał się podjąć tego zadania? Oczywiście było słowo, że nie. Nikt się nie zgłosił, więc, co Pan dyrektor miał, jakie Pan miał wyjście albo podziękować żonie, która przyszła tutaj i właśnie w ciasnym mieszkaniu na ulicy Żwirki i Wigury w tej chwili jest tam z Panem dyrektorem, zostawiając swój dom, podejrzewam, że całkiem większy spór od tego mieszkania



i przysłała tu czy miał zawiesić oddział? Ale oczywiście o tym się nie mówi, tylko się mówi, że jest zatrudnił żonę, że zatrudnił syna na SOR. Pytam, ile osób się zapisuje chętnych na SOR. Ci, co w ogóle chcą dyżurować to dyżurują praktycznie non stop, bo nie ma chętnych, bo praca na SOR jest bardzo ciężka. Jeżeli rozmawiamy takimi kategoriami, to możemy się w to bawić i angażować, ale ja od razu państwu mówię, że ja się z tego wyłączam, więc jeśli chcecie, to organizujcie spotkania dla związków zawodowych, dla wszystkich pracowników szpitala i wysłuchajcie ich i zobaczymy, co dalej będzie, jakie kroki podejmiemy. Cały czas nie wiem, czy Państwo w ogóle jakby macie tego świadomość, że my jesteśmy urzędem, my jesteśmy instytucją i my musimy działać, zgodnie przede wszystkim...”

Radny R. Gajda wtrącił, „Nie da się bez dyrektora, Pani Starosto przepraszam, że przerywam, ale bez dyrektora, bez jednej strony się nie da...”

Starosta J. Gonta powiedziała, „ale Panie Radny, ja nie mówię, że dyrektor ma nie przyjść, ale ja mówię w ten sposób, cóż, z tego, że on by dzisiaj przyszedł i by powiedział, tak napisałem, bo tak było, jak będzie za chwilę czy uwzględnił to czy nie. Ja chcę wyjść do was z kluczowymi informacjami i wcale nie mówię, na początku powiedziałam słowo komentarza do tego pisma. Chcę, żeby Państwo Radni wiedzieli, jaka jest sytuacja w szpitalu. Chcę, żeby Państwo Radni mieli tego świadomość, że jeżeli wszystko pójdzie takim trybem, a być może, coś już się udało w międzyczasie zmienić, to będziemy stawali przed dylematem, czy robimy na przykład w Pałacu, dom samotnej matki czy dom kultury, czy poszukujemy pieniędzy, żeby wesprzeć szpital, który może nam paść.”

Radny R. Gajda powiedział, „Pani Starosto, nie chcę, nie mówię, że jestem po lewej czy prawej stronie, broń Boże tylko po prostu próbuję zrozumieć problem. Jeżeli nie spotkamy się na trzech stronach, ja uważam, że powinni być wszyscy Radni, którzy chcą przyjść. Oczywiście nikogo na siłę nie zmusi Pani Starosta, Zarząd, dyrektor i wszyscy zainteresowani pracownicy szpitala spotkać się ustalić dokładnie, żeby każdy się wypowiedział, żebyśmy mogli wysłuchać każdej ze stron. Tylko o to proszę, to jest moim zdaniem wykonalne. To nie jest jakieś czasochłonne czy niewykonalne. Ja nie widzę problemu, przeciwnie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Starosta w tej kwestii, bo proszę Państwa jedna rzecz, ja wejdę w słowo.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Radny, ja oczywiście mogę wziąć udział w takim spotkaniu, ale powtarzam przede wszystkim agenda i konkretne problemy, a nie, że pójdziemy sobie i będziemy sobie to, co było działo się na tym spotkaniu, na którym było.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Państwa, te kwestie, które przed chwilą Pani Starosta mówiła, to możemy Paniom powiedzieć, że protokołu nie piszcie nowego, stary protokół wklejcie, bo to było już poruszane. To pismo, które dyrektor przysłał, nie porusza tematu, bo ja dostałem od przewodniczącego związków zawodowych, że zawiesza swoją działalność na okres, tam nie wiem, dwóch miesięcy. To dotyczy, proszę Państwa kosztu gazu,



energii i tu są już koszty około 3 milionów złotych. My rozmawiamy w tej chwili o jakiejś tam niewyrównanej płacy, która została dawno wyrównana, bo dyrektor na spotkaniu nie wiem, Pani Starosto ze 2 miesiące temu był dyrektor na spotkaniu z Zarządem i przedstawił całą sytuację, o której przed chwilą żeśmy rozmawiali. Te spotkania proszę Państwa, to nic nie dają, bo tu nie chodzi o spotkanie, żeby się spotkać i nakrzyczeć się tylko chodzi o kwestie utrzymania kosztów szpitala. To, co Pan Radny Żelichowski poruszył. Tu nie chodzi o Tuska, może będzie chodziło o Putina i wejdziemy w szeroką politykę. Panie Radny Żelichowski, bardzo proszę, ma Pan głos.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję, ja tylko tak króciutko. Chcę dodać w tej chwili Państwo podnosicie kwestię kosztów, inflacji, a jak podnosiliście sobie wynagrodzenia i diety w sposób naprawdę taki urągający troszkę przyzwoitości, to cisza była. Dzisiaj nagle okazuje się, że Putina Pan przywołuje, Unia jest niedobra, dzięki Unii mamy to wszystko, taki bajzel, Pani Starosta nie chce wchodzić w politykę. Niech Pani poczyta, to Pani się zorientuje, że to nie jest kwestia polityki, tylko jest to kwestia dziadostwa i działań, które po prostu doprowadziły do tego, co teraz mamy. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pan siebie słyszy? Pani Radna Dragan.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, rzeczywiście ten list, pismo skierowane do Radnych od Pana dyrektora szpitala jest bardzo niepokojące. Proszę Państwa, słuchają nas mieszkańcy powiatu, jeśli usłyszą, że odchodzą pielęgniarki, mają odejść lekarze, jeśli nie damy im podwyżek, tak samo będzie z personelem niższym. Musimy o tym dyskutować, to nie możemy tego pominąć i naprawdę to jest bardzo poważna sprawa. My nie możemy się między sobą kłócić, tylko trzeba rozwiązać problem. Ja uważam, że jeszcze powinno iść od Pana dyrektora pismo do NFZ-tu, do Pana Ministra Zdrowia, bo przecież składki od tego roku na zdrowie poszły dużo w górę. Więc automatycznie szpitale również powinny mieć większe pieniądze. Czy tak nie jest? Czy to jest jakieś chwilowe? To chcemy usłyszeć od Pana dyrektora czy wyczerpał wszystkie możliwości, żeby tych pieniędzy dla szpitala w Sochaczewie było więcej, bo to jest bardzo niepokojąca sprawa. Poza tym jeszcze jest jeszcze mam troszkę czasu. Zgłaszają się ludzie z mojego okręgu wyborczego. Mówią o tym, jak byli obsłużeni w szpitalu. Dużo jest bardzo pozytywnych, z czego się ogromnie cieszę, ale również mówią, że jest niewystarczająca obsługa lekarska. Była taka sytuacja. Rodzina z dzieckiem pojechała w niedzielę, niedziela wiadomo te podstawowe zakłady opieki zdrowotnej są zamknięte i proszę sobie wyobrazić przez 5 godzin nie została obsłużona, bo lekarz, który dyżurował a to jeden zgon czy musiał pojechać stwierdzić gdzieś tam na terenie powiatu, później drugi. Tak być nie może, to trzeba wzmocnić to nie może tak być. Później znaleźli jakiegoś prywatnego, wreszcie lekarza, bo sytuacja była podbramkowa. Także dziękuję bardzo i trzeba się nad tym pochylić. Rzeczywiście to jest bardzo ważny temat.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „jeszcze Robert Gajda, bardzo proszę, Panie Robercie.”

Radny R. Gajda powiedział, „jeszcze kwestia związana ASF, bo skoro tutaj już mamy wśród nas Przewodniczącą Powiatowej Izby Rolniczej, to pozwolę sobie oczywiście zupełnie neutralnie, bez żadnych kontekstów, żeby potem nie było, że ja chciałem zapytać, tutaj się do Pani Anety zwrócę. Czy była jakaś reakcja Mazowieckiej Powiatowej Izby Rolniczej dotyczącej zniesienia tej czerwonej strefy, umożliwienia rolnikom handlu trzodą chlewną? Jakie były działania ze strony tutaj powiatowej agencji?”

Radna A. Roskosz powiedziała, „Ja myślę, że na pewno zaprosimy Pana, bo organizujemy rady powiatowe, gdzie jesteśmy w kontakcie z Powiatowym Lekarzem Weterynarii i tam będzie Pan mógł się dowiedzieć, jak wygląda sytuacja odnośnie ASF. Uważam również, że takie szczegółowe informacje można by było... Polecam również zaprosić Panią Powiatową Lekarz Weterynarii Panią Annę Świętochowską-Biniendę.”

Radny R. Gajda powiedział, „czyli czekam na zaproszenie Pani Anetko, dziękuję.”

Radna A. Roskosz powiedziała, „oczywiście, jeżeli Pan chce z nami w tym zakresie współpracować, zapraszam. Jest to temat poruszany jak najbardziej na naszej radzie powiatowej.”

Radny R. Gajda powiedział, „chętnie skorzystam z tego zaproszenia. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta Jolanta Gonta ma głos.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałam jeszcze się tutaj odnieść do wypowiedzi Pani Wandy Dragan i prosić Państwa Radnych uczulić na to, w jaki sposób się Państwo wypowiedziacie na temat ewentualnych podwyżek w szpitalu. Przed chwileczką padło takie oto słowo w zdaniu przez Panią Wandę Dragan sformułowane, że jak nie damy podwyżek. Proszę Państwa, bardzo proszę unikać takich stwierdzeń, bo ja to powtarzam po raz już któryś, że my na podwyżki wynagrodzenia w szpitalu nie mamy absolutnie żadnego wpływu. Nie mamy absolutnie żadnych możliwości. Nie mamy środków, które możemy dysponować. To, co możemy robić dla szpitala, to od lat, kiedy jesteśmy tutaj z tym Zarządem i w poprzedniej kadencji, to staramy się pomagać poprzez inwestycje, to jest bardzo ważne stwierdzenie, bo jeżeli dzisiaj Państwo publicznie mówicie, że jak nie damy podwyżek czy damy podwyżki, to mieszkańcy, zwłaszcza pracownicy szpitala, mają takie wrażenie, że to my możemy decydować o wysokości, możemy dać bądź nie dać podwyżki. Tu jeszcze takie małe odniesienie do Pana Radnego Jerzego Żelichowskiego. Oczywiście rozumiemy, że strasznie Panu doskwiera ten problem tej wysokiej diety. Ja tak jak już mówiłam kiedyś, że mieszkańcy mnie pytają i ja właśnie dzisiaj skieruję to pytanie o tą nadwyżkę w stosunku do tego, co Pan miał poprzednio. W jaki sposób Pan rozdysponował na cele społeczne i charytatywne dla organizacji może



pozarządowych? Chcielibyśmy zobaczyć, najlepiej byłoby, żeby jakieś potwierdzenie przelewu, czy przynajmniej umowę, że Pan przekazał te środki na te właśnie cele. Uważa Pan, że po prostu w stosunku do Pana, ja to tak interpretuję, że tak Pan ocenia swoje zaangażowanie, prace, jako samorządowca, że te diety, które mają pokryć Pana koszty, niestety one pokrywają z olbrzymią nawiązką i po prostu w stosunku do Pana aktywności, żeby być w zgodzie z własnym sumieniem i ze społeczeństwem oczywiście ta nadwyżka powinna być przez Pana przekazana. Na razie nie otrzymaliśmy ani do Biura Rady, ani do Sekretariatu, do Zarządu żadnej informacji o przekazywanych środkach. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pani Wanda Dragan, bardzo proszę.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, nie zrozumieliśmy się z Panią Starostą. Chodziło mi tylko i wyłącznie o pismo Pana dyrektora szpitala, który przecież powiedział, że jeśli nie da pracownikom podwyżek, to oni po prostu się zwolnią. No takich sformułowań albo podobnych przybliżonych użył Pan dyrektor, więc tutaj nie chodzi o to, że my, jako powiat, jako Rada mamy dać pieniądze na podwyżki pracownikom tylko chodzi o to, że jeżeli będą takie roszczenia pracowników i nie będą spełnione przez dyrekcję szpitala, oczywiście to może się tak stać, że tych pracowników będzie za mało, w tym lekarzy czy nawet pomocniczego personelu. O to mi chodziło. Nie to, że my jako Rada mamy im podwyżki dawać.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Dziękuję za doprecyzowanie przekazu dla mieszkańców.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Dobrze, dziękuję też, że Pani zrozumiała. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękujemy Pan Jerzy Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „dziękuję, Panie Przewodniczący, droga Pani, mówię do Pani Jolanty Gonty. Pani może bezczelnie powtarzać to pytanie, co sesję natomiast nic Pani do tego, co ja zrobię ze swoją dietą. Czy z jej częścią czy z całą, to są moje i tylko wyłącznie moje sprawy i nie zamierzam się przed nikim z tego tłumaczyć, a Pani, jeżeli tak się bardzo będzie domagała, to ja Pani w pewnych kwestiach pomogę i wykorzystam do tego również, być może i tę dietę. To tyle, co miałem do powiedzenia. Niech Pani po prostu tłumaczy się ludziom z tego, co Pani robi z tą swoją dietą, a nie moją, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Myślę, że już wszystko wyczerpaliśmy. Nie widzę nikogo do zgłoszenia się w sprawach różnych. Pani Starosta już też rączkę opuściła. Pawłowska Anna, bardzo proszę.”



Radna A. Pawłowska powiedziała, „Dziękuję, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja tak słuchając tego, to tutaj część tej sesji poświęciliśmy na to, na dywagacje czy głosowanie 4 do 1 czy 3 do 2 jest ważniejsze czy mniej ważne. Jeżeli byśmy mieli tak to rozpatrywać to byśmy oczywiście musieli się zastanawiać, czy na przykład w kadencji 2010-2014 10 do 11 to było mniej ważne, jeżeli głosowaliśmy nad uchwałami, czy teraz jak jest 17 do 4 czy 18 do 3 czy 15 i tak dalej i tak dalej. Myślę, że to naprawdę nie jest temat do takich rozmów i zastanawiania się. Natomiast ja mam pytanie, aha i jeszcze jedna rzecz, Zarząd chciałam powiedzieć, jeżeli już mamy być precyzyjni, nie zatrudnia i nie zatrudnia i nie daje podwyżek pracownikom starostwa czy organów podlegających starostwu. To jest druga sprawa. A trzecia sprawa to jest taka, że ja mam pytanie, bo nie pamiętam już kto powiedział, że ta sprzedaż ewentualna pałacu w Giżycach jest ustawiana pod kogoś. Ja mam pytanie, kto to powiedział, bo nie pamiętam już kto, bo dużo osób wypowiadało się na ten temat. Pod kogo? Bo ja bym się naprawdę chętnie dowiedziała i chcę to wiedzieć, jeżeli ktoś z Państwa dysponuje taką wiedzą, bo przecież chyba zajmowanie się tutaj plotkami, jeżeli to jest tylko plotka, to też chyba nie powinno mieć miejsca. Jeżeli ktoś ma taką wiedzę pod kogo, to ja się chętnie dowiem. Taka retoryka sprawia, że jeżeli kiedykolwiek doszłoby do sprzedaży tego pałacu w Giżycach, to oczywiście zawsze będzie można powiedzieć, że to było ustawione pod tą osobę, co uważam za bardzo krzywdzące i niesprawiedliwe wobec osób, które nie posiadają takiej wiedzy naprawdę, bo ja takiej wiedzy nie posiadam. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan Jerzy Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję, Panie Przewodniczący, nie zamierzałem zabierać głosu, ale Pani Anna tutaj, jakby sprecyzowała pytanie, a ja byłem tą osobą, która odnosi wrażenie, że cała ta procedura jest rzeczywiście pod kogoś szykowana. Otóż Pani Anno z czego to wynika? Wcześniej nikt z nas, pewnie nikt z nas Radnych nie przypuszczał, że tej przyszłej sprzedaży będzie towarzyszyła ulga „Pałacyk plus”. Pewnie Pani o tym słyszała, a może nie jeszcze, że w tym Polskim Ładzie, który został wprowadzony, jest wiele, wiele ulg i jedną z ulg, którą media nazwały królową ulg jest tak zwana ulga dla nabywców obiektów, które są pod opieką Konserwatora Zabytków i które to obiekty będą mogły poprzez koszty, które tam trzeba będzie ponieść, ich adaptacji czy ich utrzymywania czy ich zakupu będzie można duże pieniądze odliczać corocznie, praktycznie w sposób no jakiś tam nieokreślony czasowo, a zatem, to się samo przez się nasuwa, że ta przyspieszona transakcja, o której nie mówiło się dotychczas, a jak widać powiat już, przynajmniej rok wcześniej robił ekspertyzę pod wycenę tego obiektu, a teraz ją tylko zaktualizował i przedłożył Radzie Powiatu projekt uchwały do przyjęcia do sprzedaży. To wszystko zaczyna razem składać się w jakąś większą całość i proszę się nie dziwić, że tego typu wnioski się w tym momencie nasuwają. To jest jakby logiczny ciąg pewnych zdarzeń, które pokazują, a pewnie ma Pani rację, jak już dojdzie do realnej sprzedaży i okaże się kto to kupił, to



będzie wtedy pewnie ten ktoś pod kogo cała ta operacja jest szykowa. To są tylko na tę chwilę przypuszczenia, natomiast tego kogoś nikt pewnie z nas obecnych uczestniczących w sesji nie zna. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wtrącił, „w tym tygodniu przyjeżdża premier Wielkiej Brytanii i ma przywieźć jakiegoś lorda.”

Radna A. Pawłowska powiedziała, „Przepraszam, ale jeszcze chciałam powiedzieć, że jak mi coś tam się zaczęło kiedyś składać do kupy, w poprzednich kadencjach i widziałam znamiona, możliwości popełnienia przestępstwa to naprawdę zrobiłam odpowiednie kroki. Dziękuję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie zrozumiałem tej wypowiedzi, Pani Anno.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Państwa, ja już byłem tak szczęśliwy, że zakończymy, ale że jestem tak cierpliwy, że my do wieczora dzisiaj mamy czas. Proszę bardzo, Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zawsze jak oceniamy jakąś sytuację, to często patrzymy przez pryzmat jak może my byśmy się zachowali, jak to było do tej pory, jakie były wcześniej sytuacje i często tak oceniamy. Teraz ja powiem tak, Pan Żelichowski Radny, wszędzie doszukuje się jakiegoś knucia, jakiś być może, że patrzy przez pryzmat taki jak wspomniałam, że nie ufa nikomu, bo ma swoje jakieś doświadczenia, że z tym zaufaniem jest nie zawsze tak.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie powiedziałem, że nikomu po prostu Państwu nie ufam, Pani konkretnie nie ufam.”

Starosta J. Gonta kontynuując powiedziała, „teraz proszę Państwa, jeżeli Rada podejmuje uchwałę o możliwości sprzedaży i w sytuacji takiej, kiedy działa już czy będzie za chwilę działała ustawa w Polskim Ładzie fragment dotyczący właśnie tej preferencji dla kupujących zabytki to, proszę Państwa, dlaczego w ogóle państwo wprowadza taką możliwość? Nie po to, żeby kogoś wzbogacić bezpodstawnie, żeby zabrał te pałace i uciekł z nimi za granicę. Tylko państwo obserwuję, rząd obserwuje i widzi, co się dzieje z tego typu obiektami, że te obiekty popadają w ruinę, niszczej. Bo to nie jest tak, że to jest coś takiego bardzo ponętne, to jest jakaś rzecz, o której ludzie marzą całymi latami. Państwo się zastanawiało, w jaki sposób zapobiec tej sytuacji i powiedziało tak, jeżeli kupisz taki obiekt i będziesz o niego dbał i on nie zniszczy, nie popadnie w ruinę, to dostaniesz preferencje. Jeżeli w takich okolicznościach zachodzi decyzja o ewentualnej sprzedaży, to idzie się tylko cieszyć, bo wtedy chętnych możemy mieć więcej na taką sprzedaż czy mniej? Jeżeli więcej, a wydaje mi się, że więcej, to znaczy, że i cenę, którą wystawimy oczywiście wystawiamy cenę zgodnie z przepisami zgodnie z operatem, ale możemy cenę uzyskać dużo



większą, bo jest większe zainteresowanie. Tak działa podaż i popyt. Jeżeli jest coś, co zwiększa popyt to automatycznie jest więcej chętnych. Może Panie Radny Żelichowski właśnie w ten sposób należy na to spojrzeć, nie podejrzewać, że Starosta, bo Pan mówi, że Pan nie ufa, że na każdym kroku to jakieś przestępstwa dokonuje jakąś niegospodarność, tylko właśnie pomyśleć w ten sposób, że lepiej będzie dla samorządu powiatowego, jeżeli będzie sprzedaż, jak będzie więcej chętnych, bo jest przebijanie ceny. Tak? Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Już więcej głosów nie widzę. Temat został wyczerpany.”

Ad. pkt 13 Zakończenie obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedziała, „proszę Państwa zamykam XXX sesję Rady Powiatu w Sochaczewie. Wszystkiego dobrego Państwu życzę, do zobaczenia na następnej sesji.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął obrady stwierdzając „Zamykam obrady XXX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.

Obrady zakończono o godz. 13³⁰.

Protokołowała: Anna Szymańska
 Małgorzata Semerowicz-Skóra

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Kierzkowski